

RAPORT Z BADAŃ

# Z troską i empatią

Polki i Polacy  
o prawie do  
przerywania ciąży



More in  
Common  
POLSKA

dr Zofia Włodarczyk  
Adam Traczyk



# Z troską i empatią

Polki i Polacy  
o prawie do przerywania ciąży

dr Zofia Włodarczyk  
Adam Traczyk

Warszawa 2024

**Autorzy:**

dr Zofia Włodarczyk  
Adam Traczyk

**Współpraca:**

Urszula Karaś



**More in  
Common**

Fundacja More in Common Polska  
ul. Sapieżyńska 10A/131  
00-215 Warszawa  
[www.moreincommon.pl](http://www.moreincommon.pl)  
[polska@moreincommon.com](mailto:polska@moreincommon.com)

**Redakcja:**

Urszula Engelmayer

**Grafika i skład:**

Bartłomiej Mortas

## O More in Common

More in Common działa na rzecz wzmocnienia demokracji i obywatelskiej kultury dialogu oraz szuka rozwiązań redukujących polaryzację polityczną. Wierzymy, że mimo różnic to, co nas łączy, jest silniejsze od tego, co nas dzieli, a w myśleniu wspólnotowym, trosce o dobro wspólne i zdolności do dochodzenia do kompromisów drzemie większa siła niż w destrukcyjnych narracjach napędzających polaryzację. Dlatego dążymy do znalezienia płaszczyzn porozumienia, wierząc, że tylko zjednoczeni będziemy mogli wspólnie stawiać czoła najważniejszym wyzwaniom naszych czasów. Jesteśmy ponadpartyjną organizacją współpracującą z partnerami instytucjonalnymi z różnych dziedzin. Posiadamy zespoły w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemczech, we Francji i w Polsce. Nasze warszawskie biuro powstało w 2022 roku.

## Podziękowania

Stanowiące podstawę tego raportu badania ilościowe i jakościowe były przeprowadzone we współpracy z firmą badawczą IPSOS. Dziękujemy również naszej koleżance z zespołu Marii Wittels, która wspierała nas cennymi radami i krytycznymi uwagami.

# Spis treści

I	Wstęp .....	4
II	Nota metodologiczna .....	5
III	Główne wnioski .....	6
IV	Polskie segmenty .....	7
V	Kobieta decyduje .....	14
VI	(Współ)decydujący i wspierający .....	23
VII	Perspektywa mężczyzn .....	28
VIII	Odpolitycznić aborcję .....	31
IX	Z empatią i troską .....	37
X	O aborcji bez skrajności .....	44
XI	Ustawa czy referendum .....	48
XII	Zamiast zakończenia .....	52

# I Wstęp

**T**rudno w polskiej debacie publicznej o temat wzbudzający tak skrajne emocje jak przerywanie ciąży. W sporach o aborcję padają ostre i nieznoszące sprzeciwu słowa, dominują zero-jedynkowe narracje. Różne strony dysputy, uzasadniając swoje racje, powołują się na wyższe wartości – świętość życia od momentu poczęcia lub prawo decydowania o swoim ciele. Stosunek do prawa do przerywania ciąży stanowi oś zajadłych politycznych sporów, ale i jest źródłem społecznej mobilizacji. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 roku zawężający dostępność prawa do aborcji do dwóch przesłanek zakończył obowiązujący od 1993 tzw. kompromis aborcyjny i sprowokował masowe protesty, które rozlały się po całej Polsce, otwierając tym samym nowy rozdział w debacie.

Ton debaty o prawie do przerywania ciąży sugeruje, że Polki i Polacy są wokół tej kwestii niezwykle silnie podzieleni i spolaryzowani. Zdawać by się mogło, że między różnymi stronami sporu nie ma punktów stycznych i przestrzeni nie tylko do zawarcia porozumienia, ale nawet do nawiązania dialogu. Jako *More in Common* Polska od dłuższego czasu zadawaliśmy sobie pytanie, czy rzeczywiście tak jest.

Wiemy, że w naturze współczesnej debaty publicznej leży promowanie opinii skrajnych, które zajmują nieproporcjonalnie więcej miejsca niż te bardziej sntonowane i wyważone. Chcieliśmy uważniej wsłuchać się w głos Polek i Polaków – w ich opinie, przemyślenia i refleksje na temat prawa do przerywania ciąży. Zależało nam przy tym, aby odejść od stawiania badanych przed koniecznością jednowymiarowego określenia się za lub przeciw, które zbyt często prowadzi do tworzenia sztucznych dychotomii opartych na logice „my kontra oni”. Dążyliśmy za to do tego, aby w bardziej pogłębiony sposób zbadać, co polskie społeczeństwo myśli na temat prawa do przerywania ciąży, z czego wynikają te przekonania i jakie wiążą się z nimi oczekiwania.

Wyniki naszych badań są krzepiące. Polki i Polacy nie podchodzą do kwestii przerywania ciąży przez pryzmat politycznego czy ideologicznego sporu. Kwestię przerywania ciąży traktują jako coś bardzo indywidualnego i osobistego, a ich postawy cechuje empatia i troska. Język, którym się posługują, jest pełen zrozumienia, szacunku i powagi; pozostaje daleki od obecnych w przestrzeni publicznej przekazów – drastycznych z jednej, a infantylnych z drugiej strony. Widać także, że podejście polskiego społeczeństwa do tematu aborcji nie jest czarno-białe. Polki i Polacy na szali swoich rozważań kładą różne wartości, starając się je wyważyć w zgodzie ze sobą, ale i z szacunkiem dla wyborów innych osób.

Raport ten nie ma na celu opowiadania się po żadnej ze stron debaty o prawie do przerywania ciąży. Jest on tylko i aż próbą wiernego opisanie różnorodnych przekonań i postaw Polek i Polaków w tej materii. Mamy nadzieję, że – zgodnie z misją More in Common – przyczyni się on do lepszego zrozumienia inaczej myślących i zainspiruje czytelniczki i czytelników do poszukiwania przestrzeni do dialogu i rzeczy wspólnych.

II

## Nota metodologiczna

Raport powstał na podstawie badania ankietowego przeprowadzonego we współpracy z pracownią IPSOS na reprezentatywnej grupie 1507 Polek i Polaków metodami CATI i CAWI między 1 a 8 grudnia 2023 r. Ponadto w grudniu przeprowadziliśmy cztery wywiady grupowe, w których w sumie wzięły udział 24 osoby. Rekrutację do badania jakościowego oparliśmy na segmentacji polskiego społeczeństwa opisanej w raporcie „Zmęczona wspólnota. Co łączy i dzieli polskie społeczeństwo”<sup>1</sup>. Każdy z wywiadów przeprowadziliśmy z przedstawicielami innego segmentu: Niezaangażowanych normalistów, Spełnionych lokalistów, Dumnych patriotów oraz Zawiedzionych samotników. Dodatkowo w raporcie wykorzystane są fragmenty wywiadów grupowych i indywidualnych ze wszystkimi segmentami (czyli, oprócz wyżej wymienionych, z Postępowymi zapaleńcami, Pasywnymi liberałami oraz Oddanymi tradycjonalistami) przeprowadzonych w ramach naszych wcześniejszych badań latem 2023 roku. Zacytowane w raporcie wypowiedzi osób badanych zostały zanonimizowane, tak by uniemożliwić ich identyfikację. W części wykresów z powodu zaokrąglenia wyników procenty mogą nie sumować się do 100.

1 Traczyk, A., Włodarczyk, Z., Górska, P. (2023) Zmęczona wspólnota. Co łączy i dzieli polskie społeczeństwo. More in Common.

## Główne wnioski

U podstaw rozważań Polek i Polaków na temat prawa do aborcji leżą poczucie troski i próba wczucia się w indywidualną sytuację życiową każdej kobiety stojącej przed decyzją o zachowaniu lub przerwaniu ciąży. Zdecydowana większość nie postrzega kwestii prawa do aborcji jako elementu wojny kulturowej, lecz traktuje ją jako sprawę niezwykle osobistą i intymną, która winna pozostać wolna od zewnętrznych ingerencji. Język, jakim Polki i Polacy mówią o prawie do przerywania ciąży, jest pełen empatii, szacunku i zrozumienia. Tym samym znacząco różni się od ostrego i konfrontacyjnego tonu debaty publicznej wokół tego zagadnienia.

- Większość Polek i Polaków jest zdania, że kobieta powinna mieć możliwość przerywania ciąży z ważnych przyczyn osobistych bez konieczności ich podawania. Taką opinię wyraziło 57% badanych, w tym 59% kobiet i 54% mężczyzn. Znacznie mniej osób (35%) chce, aby prawo do przerywania ciąży było powiązane ze spełnieniem konkretnych przesłanek. Zaledwie 9% polskiego społeczeństwa uważa natomiast, że przerywanie ciąży powinno być całkowicie zakazane. Polki i Polacy w zdecydowanej większości opowiadają się również za depenalizacją przerywania ciąży.
- Szerokie poparcie dla prawa do przerywania ciąży nie oznacza, że Polki i Polacy do kwestii aborcji podchodzą z beztroską i nonszalancją. Większość badanych traktuje decyzję o przerwaniu ciąży w kategoriach tragedii i uważa, że jest to decyzja podejmowana w sytuacji najwyższej konieczności. Gotowość do pozostawienia wyboru kobiecie świadczy w tym kontekście o uznawaniu ich podmiotowości.
- Polki i Polacy chcą „odpolitycznienia” kwestii przerywania ciąży, sprzeciwiając się ingerencji polityki w jedną z najbardziej intymnych sfer życia. Decyzja o zachowaniu lub przerwaniu ciąży w powszechnej opinii jest osobistym wyborem kobiety, którego dokonuje w zgodzie ze swoim sumieniem – w optymalnym scenariuszu w porozumieniu z partnerem i po zasięgnięciu opinii lekarza.
- Myśląc o prawie do przerywania ciąży, Polki i Polacy oprócz kwestii upodmiotowienia kobiet w centrum stawiają ich bezpieczeństwo i zdrowie, w tym także psychiczne. Możliwość wyboru postrzegana jest jako źródło komfortu psychicznego, niezależnie jaką decyzję ostatecznie podejmie kobieta. Badani odrzucają natomiast skrajne komunikaty nacechowane silnym ładunkiem ideologicznym, często formułowane w przestrzeni publicznej przez różne strony politycznego sporu.

## Polskie segmenty

**A**by lepiej zrozumieć, co nas, jako polskie społeczeństwo, łączy i dzieli i jak akwecie sporne możemy przekuwać w kompromisy, w 2023 roku przeprowadziliśmy kompleksowe badanie segmentacyjne, którego efektem była publikacja raportu „Zmęczona wspólnota”. Przeprowadzone przez nas badania ilościowe i jakościowe łączące w sobie elementy socjologii, psychologii społecznej i politologii pozwoliły na zakwestionowanie bipolarnego podziału Polski i na przedstawienie bardziej zniuansowanego, pogłębionego spojrzenia – na społeczeństwo składające się z siedmiu segmentów. Proces ich wyłaniania oparliśmy na analizie wyznawanych wartości, fundamentów moralnych, tożsamości, wzorców zachowań społeczno-politycznych, a także orientacji wobec wspólnoty i świata zewnętrznego. Czerpaliśmy przy tym z doświadczeń wcześniejszych projektów badawczych realizowanych przez More in Common w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemczech i we Francji.

Zastosowana przez nas metoda pozwala odkryć, przez jakie normatywne soczewki Polki i Polacy postrzegają otaczający ich świat oraz samych siebie na tle reszty społeczeństwa, a także zobaczyć, co kształtuje ich postawy wobec najważniejszych wyzwań naszych czasów. Spojrzenie na polskie społeczeństwo przez pryzmat tak wyodrębnionych segmentów umożliwia lepsze jego zrozumienie niż za pomocą analiz opartych na kategoriach demograficznych, jak wiek, płeć, wykształcenie czy preferencje polityczne.

Uwaga: Ze względu na specyfikę języka polskiego w nazwach segmentów użyliśmy rodzaju męskoosobowego, jednak segmenty obejmują oczywiście zarówno kobiety, jak i mężczyzn, choć w różnych proporcjach.



# 7 segmentów

## Postępowi zapaleńcy

- Żyjący polityką
- Przejęci klimatem
- Kosmopolityczni
- Niereligijni
- Liberalni światopoglądowo

7%



15%



## Pasywni liberałowie

- Indywidualiści
- Akceptujący nierówność
- Niezainteresowani polityką
- Z wysokim kapitałem społecznym
- Proeuropejscy

15%



## Zawiedzeni samotnicy

- Nieufający politykom
- Tolerancyjni
- Nieczujący sprawczości
- Obawiający się przyszłości
- Podatni na teorie spiskowe

30%



## Niezaangażowani normalisi

- Rodzinni
- Ceniący spokój
- Żyjący obok polityki
- Pragnący zgody
- Umiarkowanie konserwatywni

18%



## Spełnieni lokaliści

- Liderzy społeczności
- Zadowoleni z życia
- Otwarci na innych
- Szanowani i ugodowi
- Ceniący status quo

11%



## Dumni patrioci

- Etnocentryczni
- Lojalni wobec narodu
- Posłuszni silnym autorytetom
- Żyjący wśród swoich
- Szanujący hierarchię

6%



## Oddani tradycjoniści

- Wspólnotowi
- Życi z Kościołem
- Zainteresowani polityką
- Dumni z polskości
- Konserwatywni

## Postępowi zapaleńcy



**7%**  
polskiego  
społeczeństwa

**N**ajbardziej liberalny ze wszystkich segmentów, zainteresowany polityką, aktywny społecznie i politycznie. Jego członkowie są otwarci, tolerancyjni i solidarni wobec mniejszości, jednak osoby o odmiennych poglądach politycznych wzbudzają w nich raczej negatywne emocje. Opowiadają się za prawami mniejszości, rozdziałem Kościoła od państwa i ochroną klimatu. Z niepewnością patrzą w przyszłość, mimo to nie tracą chęci do działania. Religia nie jest dla nich kompasem moralnym, kierują się uniwersalnymi zasadami, w których imię gotowi są kwestionować zastane autorytety i hierarchie. Są szczególnie dumni ze swojej europejskości. To najlepiej wykształcony segment – ponad połowa z jego przedstawicielek i przedstawicieli ukończyła studia wyższe.

### Stosunek do prawa do przerywania ciąży

Postępowi zapaleńcy jednoznacznie opowiadają się za oddaniem decyzji o przerwaniu ciąży w ręce kobiet. Według nich prawo do aborcji nie powinno być uzależnione od spełnienia określonych przesłanek. Oczekują, że kwestia praw reprodukcyjnych zostanie uregulowana ustawą przyjętą przez sejm. Ich stosunek do protestów po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w 2020 roku był jednoznacznie pozytywny.

## Pasywni liberałowie



**15%**  
polskiego  
społeczeństwa

**P**rzstawiciele tego segmentu są indywidualistami. Na co dzień nie interesują się polityką i nie angażują się w sprawy społeczno-polityczne, ale biorą udział w wyborach. Uważają, że w życiu trzeba liczyć przede wszystkim na siebie. Od państwa oczekują jedynie, żeby się nie wtrącało. Są tolerancyjni, liberalni i negatywnie oceniają rolę Kościoła katolickiego w Polsce. Są zwolennikami silnej integracji europejskiej. Pasywni liberałowie to w dużej mierze przedstawicielki i przedstawiciele klasy średniej, dobrze wykształceni, dysponujący wysokim kapitałem społecznym. Są raczej zadowoleni z życia i czują się szanowani.

## Stosunek do przerywania ciąży

Pasywni liberałowie w zdecydowanej większości uważają, że kobieta powinna mieć prawo do przerywania ciąży bez podawania przyczyny. Podobnie jak Postępowi zapaleńcy sprzeciwiają się karaniu kobiet, lekarzy oraz osób pomagających w przeprowadzeniu zabiegu aborcji. Uważają, że „tabletki dzień po” powinna być dostępna bez recepty. Mają raczej negatywny stosunek do klauzuli sumienia.

## Zawiedzeni samotnicy



# 15%

polskiego  
społeczeństwa

Zawiedzeni samotnicy czują się pozostawieni z tyłu, nieszanowani i niesprawiedliwie traktowani. Z obawą patrzą w przyszłość, czują, że nie mają kontroli nad swoim życiem, że grunt osuwa im się spod nóg, i znikąd nie widzą nadziei na poprawę. Nie ma w nich jednak zawiści. Za swoją sytuację winią raczej system i polityków aniżeli innych ludzi. Są wrażliwi na nierówności i cierpienie innych. Nie biorą jednak aktywnego udziału w życiu społecznym i politycznym. Większość z nich ma przynajmniej średnie wykształcenie. Najczęściej można ich spotkać w średnich i dużych miastach.

## Stosunek do przerywania ciąży

Większość Zawiedzionych samotników uważa, że decyzja o przerywaniu ciąży powinna należeć do kobiety, choć wśród nich jest sporo osób, które chcą, by aborcja była dopuszczalna tylko w ściśle określonych przez prawo przypadkach. Najczęściej ze wszystkich segmentów wskazują na ogólnopolskie referendum jako najlepszy sposób prawnego uregulowania kwestii aborcji, co odzwierciedla zarówno ich nieufność wobec polityków, jak i potrzebę bycia przez nich wysłuchanymi i zauważonymi. Przedstawielki i przedstawiciele tego segmentu często zwracają uwagę na istotną rolę lekarza przy podejmowaniu decyzji o przerywaniu ciąży. Jednocześnie, w zdecydowanej większości chcieliby, aby antykoncepcja awaryjna była dostępna bez recepty.

## Niezaangażowani normalsi



**30%**  
polskiego społeczeństwa

Rzadko wyściubiają nos poza swoje osobiste sprawy. Nie interesują się polityką, żyją obok niej. Rzadko śledzą wiadomości społeczno-polityczne, przez co w najmniejszym stopniu odczuwają skutki polaryzacji. Ważny jest dla nich spokój, zgoda, spójność społeczna i aby dało się związać koniec z końcem. W kwestiach światopoglądowych mają raczej konserwatywne przekonania, ale w wielu sprawach podążają po prostu za mainstreamem. To jednocześnie największy i jeden z najstarszych oraz najstabilniej wykształconych segmentów.

### Stosunek do przerywania ciąży

Podobnie jak w przypadku Zawiedzionych samotników stosunek Niezaangażowanych normalsów do prawa do przerywania ciąży oscyluje wokół ogólnopolskiej średniej. Raczej obojętnie odnosili się do protestów po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, co wynika z ich małego zaangażowania w sprawy społeczno-polityczne. Doceniają rolę lekarza w procesie podejmowania decyzji o przerwaniu ciąży, jednak w większości ostateczną decyzję zostawiliby kobiecie.

## Spełnieni lokalisci



**18%**  
polskiego społeczeństwa

Są zadowoleni z życia i ze swojego dorobku, lojalni w stosunku do najbliższych i związani ze swoimi lokalnymi społecznościami. Czują się doceniani i szanowani przez innych. W obecnym status quo dostrzegają wiele plusów, dlatego nie są forpocztą zmian, ale też zmiany ich nie przerażają. Zależy im na dobru wspólnoty, innym życzą dobrze i nie traktują ich jak wrogów. Większość przedstawicielek i przedstawicieli tego segmentu to osoby wierzące i ceniące sobie tradycyjne wartości. Ich konserwatyzm jest jednak umiarkowany. Dostrzegają wyzwania, przed którymi stoi cały świat, takie jak zmiany klimatu. Spełnieni lokalisci najczęściej wykonują średnio lub wysoko wykwalifikowane zawody. Cieszą się stabilną pozycją życiową i z nadzieją patrzą w przyszłość.

## Stosunek do przerywania ciąży

Wrażliwość na innych oraz raczej konserwatywne poglądy, którymi charakteryzują się Spełnieni lokaliści, determinują ich stosunek do prawa do przerywania ciąży. Blisko połowa z nich uważa, że prawo do przerywania ciąży powinno przysługiwać tylko w sytuacjach ściśle określonych przez przepisy, ale wielu z nich dopuszcza także przyznanie prawa wyboru wyłącznie kobiecie. Najczęściej ze wszystkich segmentów uważają, że lekarz zawsze powinien uczestniczyć w podejmowaniu decyzji o aborcji.

## Dumni patrioci



**11%**  
polskiego  
społeczeństwa

**D**umni patrioci cenią sobie konserwatywne wartości takie jak lojalność, posłuszeństwo i szacunek dla starszych. Charakteryzują ich tendencje autorytarne, przywiązanie do silnego przywództwa i poparcie dla dominacji silniejszych nad słabszymi. Cenią sobie również wolność i niezależność. Są dumni z bycia Polakami i szyczą się historią Polski. Są świadomi, że Polska może być postrzegana jako zaściankowa, ale stanowi to dla nich raczej powód do dumy, bo jest gwarancją bezpieczeństwa i stabilności. Religia jest dla nich ważna, często wiążą wiarę katolicką z patriotyzmem. Dumni patrioci są bardzo zadowoleni ze swojego życia, w przyszłość patrzą z nadzieją i spokojem mimo negatywnej oceny kierunku, w którym zmierza świat. Najczęściej mieszkają na wsi i w małych miastach.

## Stosunek do przerywania ciąży

W kwestii prawa do przerywania ciąży u Dumnych patriotów przywiązanie do osobistej wolności bierze górę nad konserwatywnymi przekonaniem. Mimo iż wielu z nich krytycznie ocenia protesty po zaostrożeniu ustawy aborcyjnej przez Trybunał Konstytucyjny, większość uważa, że kobieta powinna mieć prawo do przerywania ciąży z ważnych dla siebie przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania. Dumni patrioci są także zwolennikami łatwego dostępu do antykoncepcji awaryjnej.

## Oddani tradycjoniści



6%

polskiego  
społeczeństwa

Identyfikują się jako osoby prawicowe, konserwatywne i obyczajowo i popierające opiekuńczą funkcję państwa. Są dumni z polskości, chcą krzewić dumę narodową i dążyć do uzyskania przez Polaków należnego im uznania w świecie. Mają duże zaufanie do instytucji państwowych, ale małe do Unii Europejskiej. Są bardzo religijni, żyją z Kościołem katolickim, a wiara stanowi dla nich kompas moralny. Czują się bardzo dobrze reprezentowani politycznie i aktywnie wspierają preferowaną przez siebie partię, konsekwentnie oddając głos w wyborach. Oddani tradycjoniści to najstarszy segment, często reprezentowany przez kobiety mieszkające na wsi.

### Stosunek do przerywania ciąży

Preferowanym przez Oddanych tradycjonalistów rozwiązaniem kwestii prawa do przerywania ciąży jest jego powiązanie z konkretnymi przestankami. To w szeregach tego segmentu znajdziemy też najwięcej zwolenników całkowitego zakazu aborcji. Jest ich aż jedna czwarta. Najczęściej ze wszystkich segmentów uważają także, że osoby zaangażowane w przeprowadzenie aborcji powinny podlegać karze. W większości popierają również prawo lekarza do odmowy wykonania zabiegu poprzez powołanie się na klauzulę sumienia.

## V Kobieta decyduje

„Kobieta powinna móc sama decydować”. To zdanie stanowiło motyw przewodni przeprowadzonych przez nas wywiadów grupowych. W tej i podobnych formach wypowiadali je przedstawicielki i przedstawiciele wszystkich przebadanych przez nas segmentów. Choć kontekst przywołanych słów niekiedy się różnił – czasem odnosił się do prawa do przerwania ciąży bez konieczności podawania przyczyny, a czasem do sytuacji nieuleczalnej choroby płodu – to główna myśl była taka sama: kobieta powinna mieć ostateczne prawo, by zdecydować o przerwaniu ciąży.

Przeprowadzone przez nas badanie ilościowe potwierdza ten wniosek. Wolę oddania decyzji o przerwaniu ciąży kobiecie deklaruje bowiem zdecydowana większość polskiego społeczeństwa. 57% respondentek i respondentów uważa, że kobieta powinna móc zgodnie z prawem przerwać ciążę z ważnych dla siebie przyczyn osobistych bez konieczności ich podawania. Wśród tej grupy, największe poparcie uzyskała możliwość przerwania ciąży do 12 tygodnia (38% ogółu społeczeństwa). Niemal co piąta osoba (19%) chciałaby, aby prawo do przerwania ciąży przysługiwało dłużej – do 24 tygodnia.

Jednocześnie obserwujemy odejście od myślenia o dostępności aborcji przez pryzmat prawnie określonych przesłanek, czyli zgodnie z modelem przyjętym w polskim ustawodawstwie po 1993 roku. Tylko 35% Polek i Polaków uważa, że aborcja powinna być dozwolona wyłącznie w ściśle określonych przez prawo przypadkach. Jedynie 9% respondentek i respondentów uważa natomiast, że przerywanie ciąży powinno być całkowicie zakazane przez prawo.

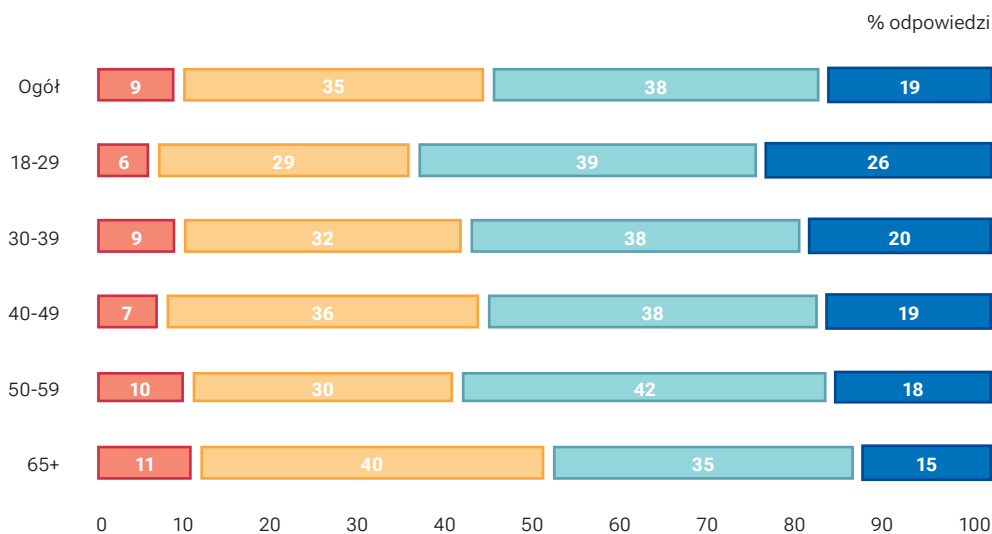
Zebrane dane wskazują, że nie ma tutaj miejsca na konflikt pomiędzy płciami. Przyznać kobiecie prawo do samodzielnego podjęcia decyzji o przerwaniu ciąży chce odpowiednio 59% kobiet i 54% mężczyzn.

## WYKRES 1

## POLKI I POLACY O PRAWIE DO PRZERYWANIA CIĄŻY – PODZIAŁ ZE WZGLĘDU NA WIEK

Czy i kiedy Pana/Pani zdaniem przerywanie ciąży powinno być dozwolone przez prawo?

- Nie powinno być dozwolone w żadnym wypadku
- Tylko w ściśle określonych przez prawo przypadkach
- Z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania do 12 tygodnia
- Z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania do 24 tygodnia



Przy analizie stosunku do prawa do przerywania ciąży ze względu na wiek respondentów zwracają uwagę ledwo widoczne różnice pomiędzy kohortami wiekowymi obejmującymi Polki i Polaków między 30. a 60. rokiem życia. Zauważalna jest natomiast różnica między najmłodszymi (18-29 lat) a najstarszymi (60+) respondentkami i respondentami. O ile wysnuwanie z takiego rozkładu odpowiedzi tezy o konflikcie pokoleniowym związanym z prawem do przerywania ciąży byłoby daleko idącym nadużyciem, o tyle uprawniona wydaje się teza, że w młodszym pokoleniu doszło do istotnego przesunięcia postaw. Przy najmniej dla części tego pokolenia sprzeciw wobec zaostrzenia prawa aborcyjnego przez Trybunał Konstytucyjny w 2020 roku może okazać się wydarzeniem formującym i współtworzącym jego tożsamość polityczną.

W odróżnieniu od podziałów opartych o kryteria demograficzne różnice postaw wobec prawa do przerywania ciąży są zdecydowanie bardziej widoczne pomiędzy wyodrębnionymi przez nas segmentami.

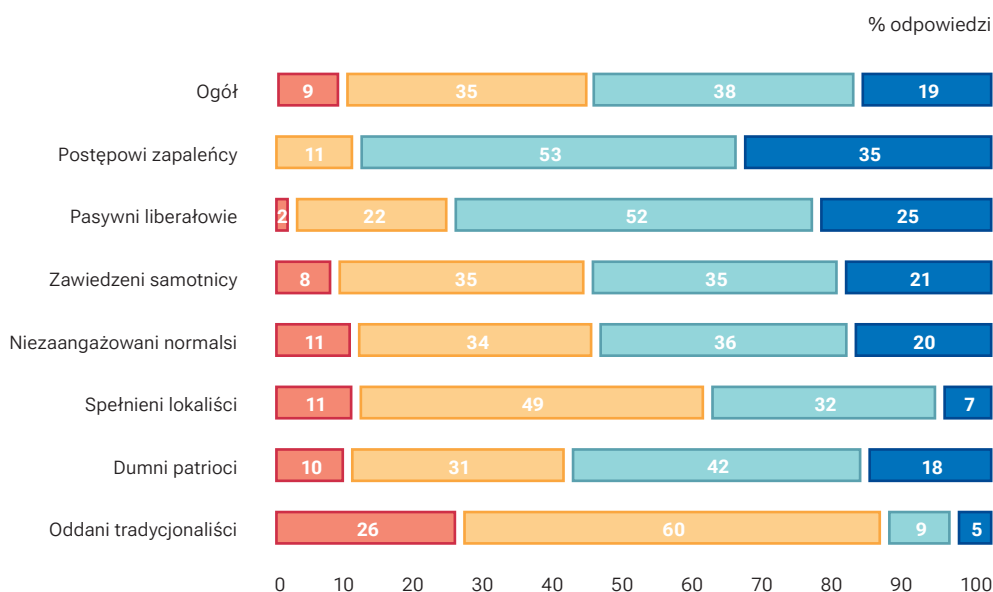


WYKRES 2

**POLKI I POLACY O PRAWIE DO PRZERYWANIA CIĄŻY – PODZIAŁ NA SEGMENTY**

Czy i kiedy Pana/Pani zdaniem przerywanie ciąży powinno być dozwolone przez prawo?

- Nie powinno być dozwolone w żadnym wypadku
- Tylko w ściśle określonych przez prawo przypadkach
- Z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania do 12 tygodnia
- Z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania do 24 tygodnia



Wśród reprezentantek i reprezentantów pięciu segmentów dominuje przekonanie, że ważne przyczyny osobiste są wystarczającym powodem, aby kobieta mogła legalnie przerwać ciążę. Najczęściej z tą opinią zgadzają się Postępowi zapaleńcy (89%) oraz Pasywni liberałowie (76%). Stanowiska Niezaangażowanych normalsów, Zawiedzionych samotników oraz Dumnych patriotów bliższe są ogólnopolskiej średniej i wynoszą odpowiednio od 56% do 60%. W pozostałych dwóch segmentach najczęściej wskazywanym rozwiązaniem było uzależnienie prawa do przerywania ciąży od spełnienia prawnie określonych przesłanek. Tego zdania jest odpowiednio 60% Oddanych tradycjonalistów i 49% Spełnionych lokalistów.

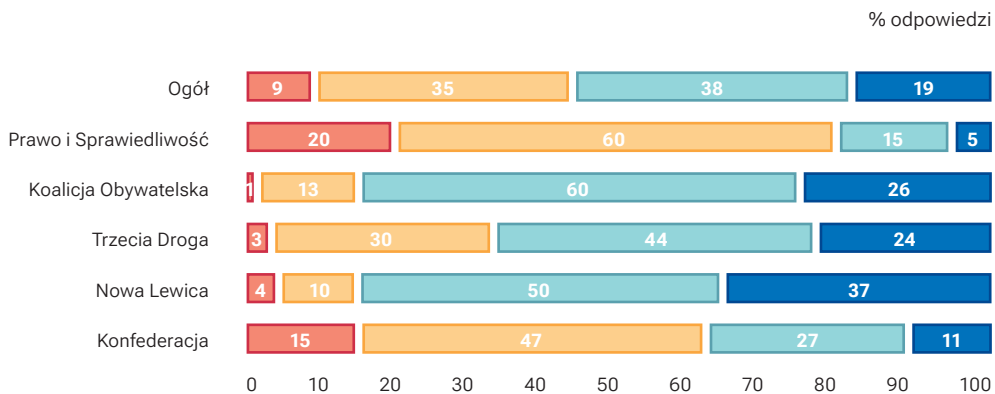
Wyraźne różnice widać również w podziale na preferencje partyjne. Wyborczynie i wyborcy Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji chcą ograniczenia prawa do przerywania ciąży do określonych przez prawo okoliczności. Zwolennicy pozostałych partii zdecydowanie opowiadają się za oddaniem decyzji w ręce kobiety. 86% wyborczyń i wyborców Koalicji Obywatelskiej uważa, że aborcja powinna być dozwolona z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych. W przypadku wyborców Lewicy i Trzeciej Drogi odsetek ten wynosi odpowiednio 87% i 68%.

## WYKRES 3

## POLKI I POLACY O PRAWIE DO PRZERYWANIA CIĄŻY – PODZIAŁ ZE WZGLĘDU NA PREFERENCJE PARTYJNE

Czy i kiedy Pana/Pani zdaniem przerywanie ciąży powinno być dozwolone przez prawo?

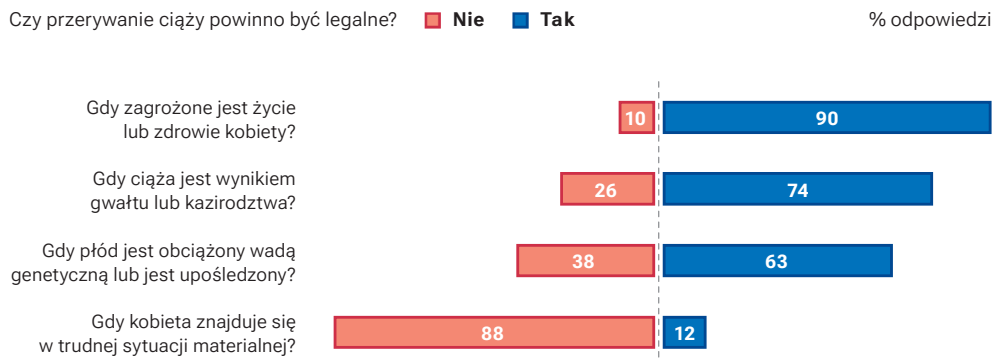
- Nie powinno być dozwolone w żadnym wypadku
- Tylko w ściśle określonych przez prawo przypadkach
- Z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania do 12 tygodnia
- Z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania do 24 tygodnia



Kolejną najczęściej wskazywaną przez respondentki i respondentów opcją było prawo do przerywania ciąży w określonych przez prawo okolicznościach. Za tym rozwiązaniem opowiedziała się przeszło 1/3 badanych, przy czym największe poparcie uzyskały trzy przesłanki wchodzące w zakres tzw. kompromisu aborcyjnego. Natomiast przesłanka o trudnej sytuacji materialnej nie znalazła w tej grupie poparcia.

## WYKRES 4

## PRZESŁANKI PRAWNE



Wyniki dla 35% respondentów, którzy w poprzednim pytaniu zaznaczyli, że prawo do przerywania ciąży powinno być dozwolone tylko w określonych przez prawo przypadkach.

Całkowity zakaz aborcji uzyskał najmniejsze poparcie respondentek i respondentów. W segmentach Postępowych zapaleńców i Pasywnych liberałów nie znajdziemy niemal żadnych zwolenników tej opcji. Uwagę zwraca natomiast fakt, że o ile 26% Oddanych tradycjonalistów popiera wprowadzenie całkowitego zakazu przerywania ciąży, o tyle wśród Spełnionych lokalistów odsetek ten nie odbiega istotnie od ogólnopolskiej średniej.

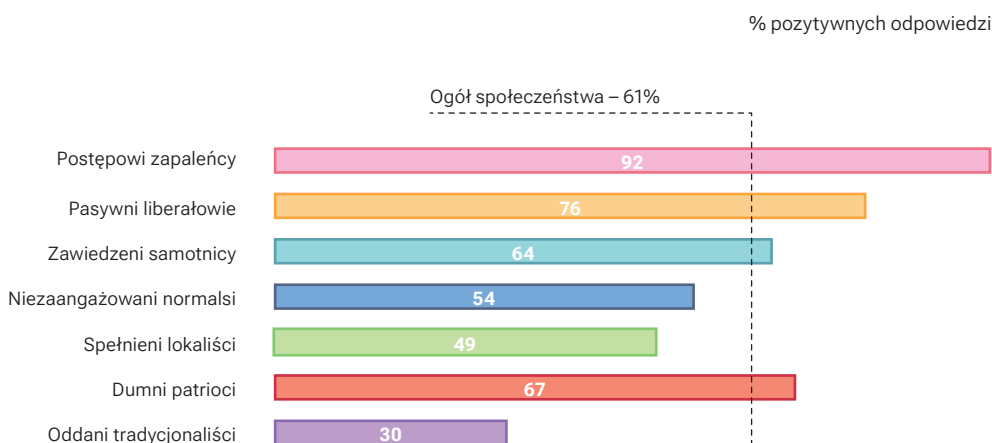
Wola oddania decyzji w sprawie zachowania lub przerywania ciąży w ręce kobiety widoczna była również, gdy zapytaliśmy Polki i Polaków, czy chcieliby, aby bliska im kobieta, np. córka, siostra, partnerka czy przyjaciółka, mogła podjąć w tej sprawie decyzję samodzielnie. Aż 61% osób odpowiedziało twierdząco na to pytanie. Po raz kolejny różnice pokoleniowe są znacznie mniej widoczne niż te pomiędzy poszczególnymi segmentami. Samodzielne decydowanie o przerywaniu ciąży przez kobietę popiera większość respondentek i respondentów w każdej grupie wiekowej: od 55% wśród osób powyżej 60. roku życia do 70% wśród badanych do 29. roku życia. Znacznie wyraźniejsze różnice odnotowaliśmy w podziale na segmenty: zdecydowanie największe poparcie twierdzenie to uzyskało wśród Postępowych zapaleńców (92%), a zdecydowanie najmniejsze wśród Oddanych tradycjonalistów (30%).

Warto zwrócić uwagę, że w części segmentów odsetek respondentek i respondentów gotowych powierzyć decyzję kobiecie w sprawie przerywania ciąży wzrasta, gdy pytanie jest zadane bardziej konkretnie (czyli o bliską osobę). W porównaniu z odpowiedziami na pytanie o preferowane rozwiązanie prawne wśród Oddanych tradycjonalistów odsetek ten jest większy o 16 punktów procentowych, wśród Spełnionych lokalistów o 10, a Zawiedzionych samotników o 8.

WYKRES 5

**POLKI I POLACY O SAMODZIELNEJ DECYZJI BLISKIEJ IM KOBIETY**

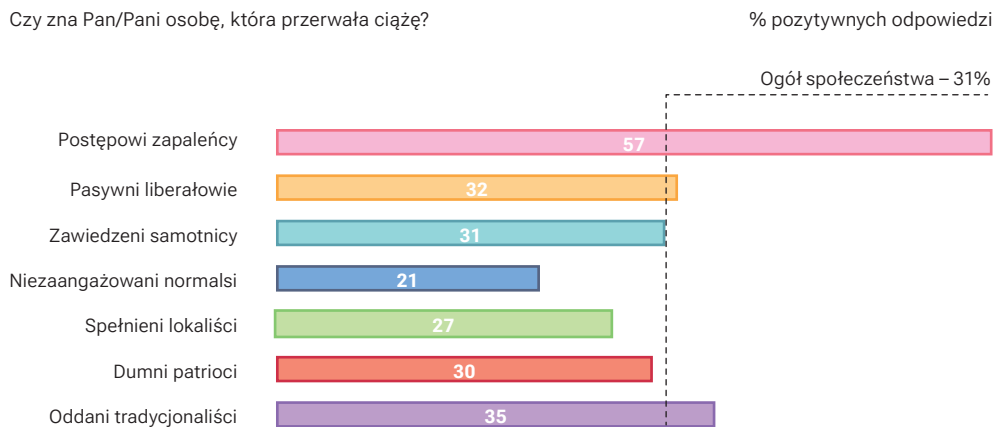
Czy chciałby Pan/chciałaby Pani, aby bliska Panu/Pani kobieta, np. córka, siostra, partnerka, przyjaciółka, mogła samodzielnie zdecydować o przerywaniu ciąży?



Na wyższy poziom zaufania do decyzji kobiety bliskiej respondentom wpływ może mieć doświadczenie osobistej styczności z aborcją. Dla wielu Polek i Polaków pytanie o prawo do przerywania ciąży nie jest bowiem abstrakcyjne. Aż 31% badanych przyznaje, że zna osobę, która zdecydowała się na aborcję. Największy odsetek pozytywnych odpowiedzi odnotowaliśmy wśród Postępowych zapaleńców (57%), zaś na drugim miejscu znaleźli się Oddani tradycjoniści (35%). Szczególnie w przypadku tego drugiego segmentu – gdzie znajdziemy wiele kobiet w starszym wieku – kontakt z osobą, która zdecydowała się przerwać ciążę, może mieć bardziej znaczący wpływ na wzrost zaufania do decyzji kobiety, niż wynikałoby z ogólnego nastawienia do kwestii aborcji.

## WYKRES 6

## POLKI I POLACY O ZNAJOMOŚCI OSOBY, KTÓRA PRZERWAŁA CIĄŻĘ



Z danych zebranych w badaniu sondażowym wyłania się obraz społeczeństwa, które w sprawie przerywania ciąży gotowe jest zaufać kobietom, wierząc, że postawione przed wyborem podejmą właściwą decyzję. Owe skupienie na kobiecie, jej osobistej sytuacji i zaufanie do jej decyzji widoczne było także w jakościowej części badania. Przedstawicielki i przedstawiciele wszystkich segmentów w centrum swoich rozważań stawiali kobietę i jej dobrostan. Przeważała również wiara, że kobieta postawiona przed decyzją o kontynuowaniu lub przerywaniu ciąży, podejmuje ją w sposób przemyślany i świadomy. Rozmówczynie i rozmówcy zwracali także uwagę na to, że kobieta powinna mieć wybór i żadna instytucja, w tym państwo lub Kościół, nie powinna podejmować za nią tak ważnej decyzji, która zdeterminuje przebieg reszty jej życia.



Uważam, że prawa kobiet są niesamowicie ograniczane. Chciałabym mieć wybór. Nie wiem, jak bym postąpiła, ale chciałabym mieć wybór. I chciałabym, żeby moje dzieci też miały wybór.

~ ZOFIA, 52 LATA, ODDANI TRADYCJONALIŚCI

„ Nie podoba mi się kwestia aborcji, bo uważam, że to jest kwestia sumienia każdej kobiety, a nie sprawa jakichś mocno wiekowych, posuniętych... Nie mają oni prawa zaglądać pod moją kieckę czy kieckę mojej córki i generalnie, każdej z nas.

~ **JULITA, 41 LAT, POSTĘPOWI ZAPALEŃCY**

„ Kościół wszedł i zabrania kobietom decydować, to jest chore, to kobieta powinna [decydować]. Sama mam dzieci i wiem, jaki jest trud wychowania. Z jakiej racji ksiądz czy ktoś inny ma mi mówić, jakie decyzje ja mam podejmować? To jest wielka odpowiedzialność, same musimy podjąć decyzję, bo to nas obciąży na całe życie.

~ **KORNELIA, 55 LAT, NIEZAANGAŻOWANI NORMALSI**

„ By [rządzący] docenili kobiety i przestali narzucać im swoją wizję życia, dali możliwość wyboru decyzji o własnym życiu jako kobiety, bo zawężili to dosyć mocno w ostatnich latach.

~ **ULA, 39 LAT, PASYWNI LIBERAŁOWIE**

W rozmowach kobiety niejednokrotnie odnosiły się do własnych doświadczeń, opisując sytuacje, w których same były zmuszone stanąć przed decyzją, czy przerwać ciążę. Podkreślały, że – choć nie była to łatwa decyzja – doceniały możliwość samodzielnego zmierzenia się z nią.

„ U nas przy drugim dziecku mieliśmy taki dylemat. Lekarz nas skierował na badania prenatalne. Wyniki były bardzo złe. Było duże prawdopodobieństwo, że dziecko może się urodzić z zespołem Downa (...). Mimo to zdecydowaliśmy się kontynuować ciążę, ale ważne było dla nas to, że sami o tym zdecydowaliśmy.

~ **MARCELINA, 30 LAT, NIEZAANGAŻOWANI NORMALSI**

W wywiadach grupowych mocno wybrzmiewała również powaga, z jaką Polki i Polacy traktują temat przerywania ciąży, i świadomość wagi tej decyzji. To podejście wyrażało się podkreśleniem, jak trudna jest to decyzja i z jaką rozważą jest ona podejmowana, a także poprzez głosy mówiące, że przerywanie ciąży powinno być traktowane jako ostateczność, a nie zdarzać się nagminnie. Jako na jedno z rozwiązań prowadzących do zmniejszenia liczby aborcji rozmówczynie i rozmówcy wskazywali na powszechną edukację seksualną wśród dzieci i młodzieży.



Kobieta powinna mieć wybór. To jej decyzja i jej sumienie. Uważam, że jeżeli wprowadzimy zgodę na aborcję, to też nie będzie tak, że wszystkie kobiety będą usuwały ciążę, tylko dlatego, że mają taką możliwość. To nie jest łatwa decyzja.

~ **KATARZYNA, 41 LAT, NIEZAANGAŻOWANI NORMALSI**



Nie wydaje mi się, że aborcja powinna być karalna. Aczkolwiek wszystko ma swoje granice i rozsądek. Jak u kogoś to się będzie zdarzać nagminnie, to należy zastanowić się, co się dzieje z taką osobą.

~ **KSAWERY, 33 LATA, ZAWIEDZENI SAMOTNICY**



To jest tak ciężka decyzja (...). To, co ona zrobi, czy powinna wybrać życie swoje, gdzie ma pięcioro dzieci, czy zabić to chore dziecko, to są tak ciężkie tematy, ciężkie do ogarnięcia, że żadne prawo nie powinno ustalać, co ona ma zrobić. Ale zabijanie dla przyjemności to absolutnie nie, nie dla kariery, bo ktoś chce się bawić, podróżować.

~ **JULITA, 46 LAT, DUMNI PATRIOCI**

Co istotne, nasze rozmówczynie i rozmówcy, mówiąc o przerywaniu ciąży, nie sięgali po zwroty jak „aborcja na życzenie” czy „aborcja na żądanie” – zarówno w kontekście pozytywnym, jak i negatywnym. Określenia tak powszechne w publicznym dyskursie w słownikach zwykłych Polek i Polaków praktycznie nie występowały, a ich brak potwierdza tezę, że polskie społeczeństwo traktuje kwestię przerywania ciąży bardzo poważnie. Ostatnia z zacytowanych wypowiedzi, mówiąca o „zabijaniu dla przyjemności”, była absolutnie marginalna. Owa powaga w podejściu do tematu przerywania ciąży łączy się z zaufaniem do kobiet i przekonaniem, że, postawione przed trudnym wyborem, podejmą przemyślaną decyzję, której ewentualne konsekwencje będą musiały pogodzić ze swoim sumieniem.

Gotowość większości Polek i Polaków do oddania kontroli nad planowaniem rodziny w ręce kobiety rozciąga się także na dostęp do antykoncepcji awaryjnej. Niemal 2/3 polskiego społeczeństwa (63%) uważa, że „tabletki dzień po” powinny być dostępne w każdej aptece bez recepty. Największymi zwolennikami takiego rozwiązania są Postępowi zapaleńcy (91%) oraz Pasywni liberałowie (81%). Jedyнным segmentem wyłamującym się z większościowego poparcia dla dostępności antykoncepcji awaryjnej są Oddani tradycjoniści.

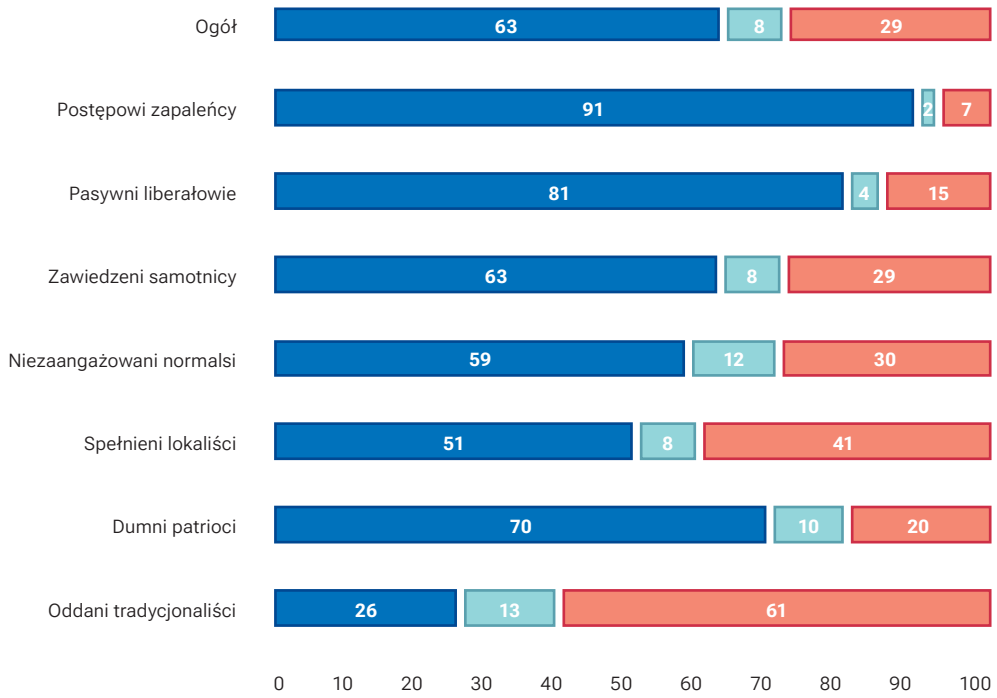
WYKRES 7

**ANTYKONCEPCJA AWARYJNA**

Czy „tabletki dzień po” powinna być dostępna w każdej aptece bez recepty?

■ Tak ■ Nie wiem / nie mam zdania ■ Nie

% odpowiedzi



VI

## (Współ)decydujący i wspierający

Oprócz stosunku Polek i Polaków do różnych ram prawnych, w których powinno być realizowane prawo do przerywania ciąży, chcieliśmy zbadać, kto jeszcze, poza kobietą, powinien uczestniczyć w podejmowaniu decyzji o przerwaniu ciąży. Zgodnie z oczekiwaniami rozmówczynie i rozmówcy najczęściej podkreślali, że jedynymi osobami, które powinny uczestniczyć w tym procesie, są kobieta i jej partner. Ostatecznie jednak w sytuacji, kiedy partnerzy nie mogą dojść do porozumienia, decyzja powinna należeć do kobiety.



Kluczowe jest, że jak jest normalna relacja dwóch ludzi, to jest to wspólna decyzja, to jest ich dziecko. Oni wspólnie będą ponosić te koszty, będą wychowywać dziecko. Tutaj to jest ich decyzja, oni mają dojść do konsensusu.

~ **JEREMIASZ, 23 LATA, DUMNI PATRIOCI**



Ta sprawa powinna być rozwiązywana w rodzinie: mąż i żona, a nie osoby trzecie. To ich dotyczy, to jest ich życie.

~ **IRENA, 70 LAT, SPEŁNIENI LOKALIŚCI**



Jest tyle sytuacji, że mężczyzna może się z nami nie zgadzać w danej kwestii. Dziecko jest chore i powinno się urodzić. Ale jak się nie zgadzamy, to my [kobiety] powinnyśmy móc podjąć ostateczną decyzję. Każda kobieta ma swoje sumienie i to w jej sumieniu będzie to, czy zrobiła to prawidłowo.

~ **SARA, 23 LATA, ZAWIEDZENI SAMOTNICY**



Kobieta powinna decydować, bo to nie mężczyzna rodzi dziecko i nie mężczyzna może to dziecko wychowywać.

~ **BARBARA, 54 LATA, POSTĘPOWI ZAPALEŃCY**



Oprócz udziału partnera interesowała nas rola lekarza w procesie decyzyjnym. W części ilościowej badania zdecydowana większość respondentek i respondentów (70%) zgodziła się ze stwierdzeniem, że lekarz powinien zawsze uczestniczyć w podejmowaniu decyzji o przerwaniu ciąży. Najczęściej z tym stwierdzeniem zgadzali się Spełnieni lokaliści (83%), najrzadziej zaś Postępowi zapaleńcy (63%) i Pasywni liberałowie (63%). Tak wysokie poparcie dla uczestnictwa lekarza w decyzji o przerwaniu ciąży świadczy o tym, że polskie społeczeństwo postrzega aborcję przez pryzmat zabiegu wykonywanego przez lekarza w szpitalu, a nie samodzielnego działania w zaciszu domowym, np. poprzez zażycie tabletki abortyjnej.

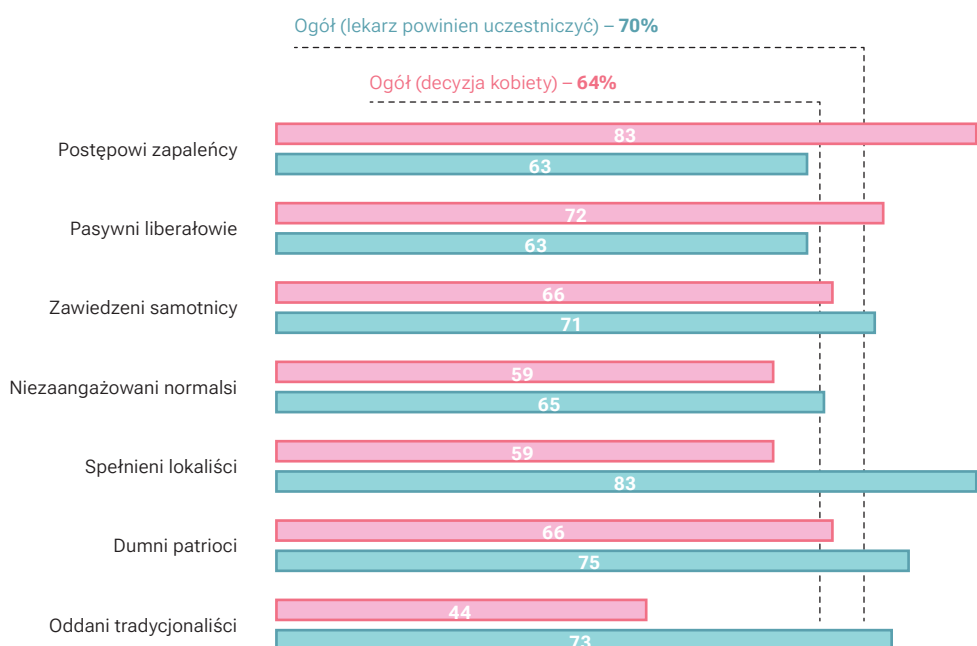
## WYKRES 8

## ROLA LEKARZA

Zgadzam się ze stwierdzeniem, że...

- Decyzja o przerwaniu ciąży powinna należeć wyłącznie do kobiety będącej w ciąży
- Lekarz zawsze powinien uczestniczyć w podejmowaniu decyzji o przerwaniu ciąży

% pozytywnych odpowiedzi



W jakim stopniu zgadza się Pan/Pani z następującymi twierdzeniami? Skala odpowiedzi od 1 (Zdecydowanie się nie zgadzam) do 6 (Zdecydowanie się zgadzam).

W części jakościowej dopytaliśmy, jak Polki i Polacy wyobrażają sobie rolę lekarza w procesie podejmowania decyzji o przerwaniu ciąży. Lekarz przede wszystkim widziany jest jako osoba, która nie tylko zapewni kobiecie

potrzebną opiekę medyczną, ale również udzieli jej odpowiedniego wsparcia emocjonalnego. Rozmowy grupowe potwierdziły, że Polki i Polacy nie traktują lekarzy jako osób, które miałyby przekonywać kobiety do którejś z opcji lub odwozić od podjęcia danej decyzji. Ich rolą jest przede wszystkim przedstawienie pełnego obrazu sytuacji zdrowotnej – zarówno kobiety, jak i płodu – oraz zadbanie o dobrostan fizyczny i psychiczny w trudnym momencie życiowym. Według rozmówczyń i rozmówców konsultacja z lekarzem jest szczególnie istotna przy podejmowaniu decyzji o aborcji w sytuacji nieuleczalnej choroby lub uszkodzenia płodu. Dla części z nich w ten proces powinien być też zaangażowany terapeuta bądź psycholog. Ich zdaniem spotkania z taką osobą mogłyby pomóc kobiecie w podjęciu świadomej decyzji o przerwaniu ciąży i przygotować ją do tego doświadczenia.



Wiadomo, jeżeli jest ciąża i nie wiemy, czy dziecko jest chore, nie przetrwa, czy będzie żyło – powinna być porada lekarza. Ale ostatecznie to powinna być moja decyzja. Ja i moje sumienie.

**~ ELŻBIETA, 46 LAT, NIEZAANGAŻOWANI NORMALSI**



Na pewno [kobieta] nie powinna konsultować tego [przerywania ciąży] z Kościołem i politykami. Powinna z partnerem, lekarzem – który może dowiedzieć się, jakie przyczyny decydują o tym, że kobieta decyduje się na ten krok. Myślę, że dobrą też osobą do rozmowy jest psycholog.

**~ EDYTA, 47 LAT, ZAWIEDZENI SAMOTNICY**



Mi się wydaje, że taki zabieg aborcji powinien mieć proces przygotowawczy. Jakies spotkanie z psychologiem, jakiś wywiad środowiskowy. Na pewno aborcja nie powinna być zakazana w przypadku przestępstwa, wady genetycznej. Natomiast w innych przypadkach może wsparcie psychologa, jakaś wizyta jedna i druga rozmowa. Aby to była decyzja świadoma, co się z tym wiąże.

**~ LIDIA, 49 LAT, DUMNI PATRIOCI**

O powierzeniu lekarzom wspierającej, a nie decyzyjnej roli świadczy także stosunek Polek i Polaków do klauzuli sumienia, który najkrócej można określić jako sceptyczny. Tylko 26% badanych uważa, że lekarz w każdej sytuacji powinien mieć możliwość odmówienia wykonania zabiegu przerywania ciąży ze względu na własne przekonania. Według zdecydowanej większości społeczeństwa lekarz powinien móc powołać się na klauzulę sumienia, tylko jeśli w danej placówce zostałyby wskazany inny lekarz, który wykona zabieg (37%), lub w ogóle nie

mógłby odmówić przeprowadzenia zabiegu przerwania ciąży, powołując się na swoje przekonania (37%). Jedynym segmentem, który w większości popiera obowiązywanie klauzuli sumienia w każdej sytuacji, są Oddani tradycjonałiści.

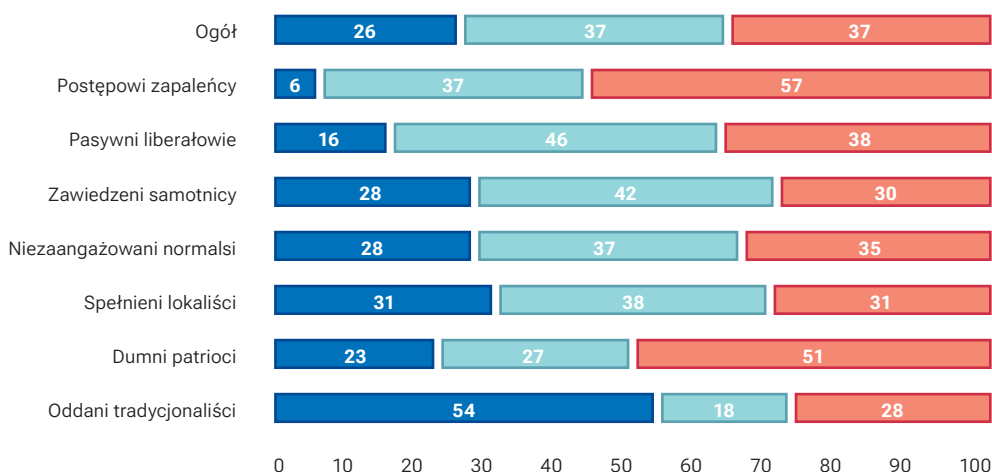
WYKRES 9

## KLAUZULA SUMIENIA PRZY PRZERYWANIU CIĄŻY

Czy i kiedy lekarz powinien mieć możliwość skorzystania z klauzuli sumienia i odmówienia wykonania zabiegu przerwania ciąży ze względu na własne przekonania?

- Tak, w każdej sytuacji
- Tak, jeśli wskaże innego lekarza w tej samej placówce, który go wykona
- Nigdy, nie powinien mieć takiej możliwości

% odpowiedzi



Od naszych rozmówczyń i rozmówców chcieliśmy też dowiedzieć się, w jaki sposób sami zareagowałyby na wieść, że bliska im kobieta – siostra czy przyjaciółka – zdecydowała się na przerwanie ciąży. W odpowiedzi deklarowali oni najczęściej przyjęcie postawy cechującej się zrozumieniem i empatią. Swoją rolę widzieli przede wszystkim w udzieleniu wsparcia. Nawet osoby, dla których taka decyzja byłaby trudna do zaakceptowania, przyznawały, że nadal utrzymywałyby kontakt z bliską im kobietą, która dokonała aborcji, i powstrzymałyby się od jej potępienia.



Ja jestem taką osobą, że jestem przy tej osobie i ją [siostrę lub przyjaciółkę, która zdecyduje się na aborcję] wspieram. To jest jej decyzja, ona z nią żyje, nie ja. Ode mnie dostaje wsparcie. Ja się w takie decyzje nie wtrącam. Natomiast jestem i je akceptuję.

~ ŁUCJA, 37 LAT, DUMNI PATRIOCI



Myślę, że musiałabym przeprowadzić rozmowę z taką osobą. Plusy i minusy za tym. Ostateczna decyzja jest tej osoby, która jest w tej sytuacji. Ja bym to zaakceptowała. To nie jest moje życie ani to moje buty.

~ **SARA, 23 LATA, ZAWIEDZENI SAMOTNICY**



Zależy z jakich pobudek to [przerwanie ciąży] zostało zrobione. Dla mnie akceptowalne są skrajne pobudki. Ale też jeśli ktoś podjął taką decyzję, nie należy tej osoby linczować. Jeżeli ktoś to zrobił z egoistycznych pobudek: (...) – nie muszę tego akceptować, ale nie będę się też odcinał.

~ **JEREMIASZ, 23 LATA, DUMNI PATRIOCI**

## Perspektywa mężczyzn

**S**kupienie się na kobiecie i umieszczenie jej w centrum dyskusji o przerywaniu ciąży służyć było także w sposobie, w jaki uczestniczki i uczestnicy angażowali się w moderowane przez nas rozmowy. Wśród prawie wszystkich segmentów widoczne było, że mężczyźni ustępowali pola kobietom i z uwagą wsłuchiwali się w ich perspektywę. Kilukrotnie zdarzyło się także, że pod wpływem wypowiedzi kobiet mężczyźni zmienili zdanie. Wyjątek stanowił segment Dumnych patriotów, w którym to mężczyźni wiedli prym w dyskusji.



Ciężki temat. Może niech kobiety się wypowiedzą, bo mają inne zdanie, ja mam swoje, bardziej konserwatywne, ale to bardziej jest sprawa kobiet.

**-PAWEŁ, 38 LAT, SPEŁNIENI LOKALIŚCI**



To jest ciało kobiet, mają więcej do powiedzenia, taka jest prawda.

**-WIESŁAW, 59 LAT, NIEZAANGAŻOWANI NORMALSI**



Ja się zastanawiam, dlaczego mamy zmuszać kobiety do niechcianych ciąż. Nawet jak urodzi to dziecko, to ona nie będzie szczęśliwa z powodu, że je urodziła. Na pewno go nie pokocha. Nie ma sensu na siłę kazać jej rodzić.

**-HUBERT, 45 LAT, DUMNI PATRIOCI**

Podczas wywiadów grupowych zaobserwowaliśmy również, że mężczyźni częściej niż kobiety nie mieli w pełni uformowanej opinii na tematy związane z przerywaniem ciąży. Zdarzało się, że pytani o to, czy aborcja powinna być karalna, w pierwszym momencie odpowiadali twierdząco, a po dopytaniu, kto i w jaki sposób powinien być karany, wycofywali się z pierwotnej opinii. Niektórzy nie zdawali sobie również sprawy z ostatnich zmian w prawie aborcyjnym – jeden z rozmówców stwierdził, że myślał, że przerywanie ciąży ze względu na wadę genetyczną płodu jest obecnie w Polsce legalne. W wypowiedziach kobiet służyć było dużo głębszą znajomością tematu i większe zdecydowanie w formułowanych opiniach.

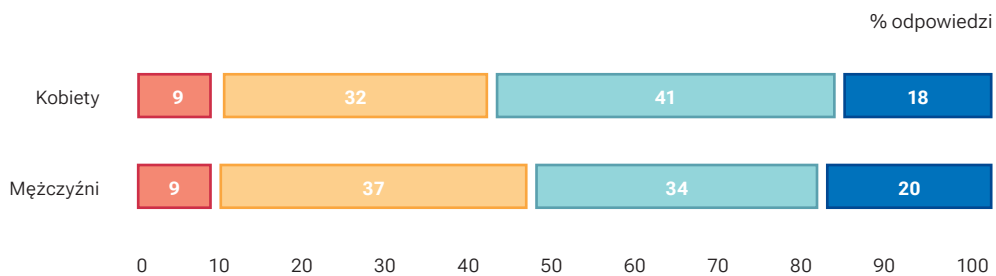
Mimo widocznych różnic w sposobie dyskusji wokół kwestii przerywania ciąży ilościowa część badania pokazała, że poglądy kobiet i mężczyzn na ten temat znacząco się od siebie nie różnią. Największą zgodność między płciami można zaobserwować w pytaniach dotyczących stosunku do klauzuli sumienia, antykoncepcji awaryjnej, oceny protestów po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, karalności aborcji oraz stosunku do przerywania ciąży.

WYKRES 10

### POLKI I POLACY O PRAWIE DO PRZERYWANIA CIĄŻY – PODZIAŁ ZE WZGLĘDU NA PŁEĆ

Czy i kiedy Pana/Pani zdaniem przerywanie ciąży powinno być dozwolone przez prawo?

- Nie powinno być dozwolone w żadnym wypadku
- Tylko w ściśle określonych przez prawo przypadkach
- Z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania do 12 tygodnia
- Z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania do 24 tygodnia

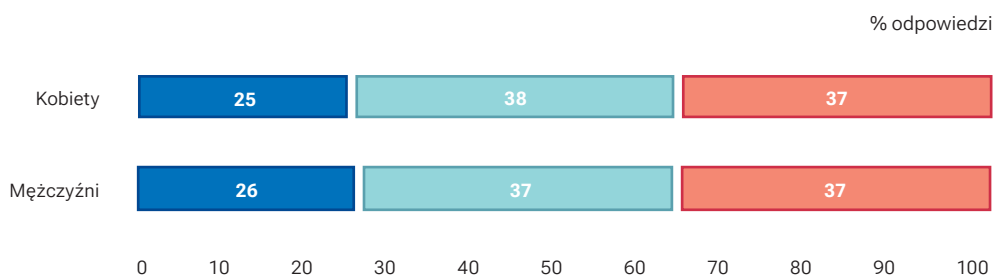


WYKRES 11

### KLAUZULA SUMIENIA PRZY PRZERYWANIU CIĄŻY

Czy i kiedy lekarz powinien mieć możliwość skorzystania z klauzuli sumienia i odmówienia wykonania zabiegu przerywania ciąży ze względu na własne przekonania?

- Tak, w każdej sytuacji
- Tak, jeśli wskaże innego lekarza w tej samej placówce, który go wykona
- Nigdy, nie powinien mieć takiej możliwości



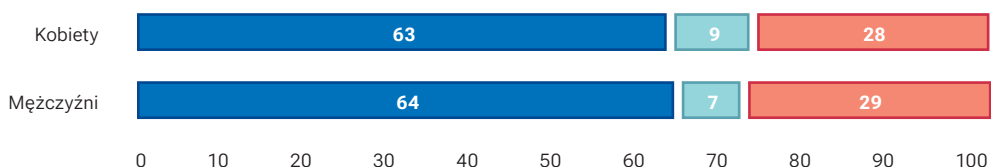
WYKRES 12

**ANTYKONCEPCJA AWARYJNA**

Czy „tabletkę dzień po” powinna być dostępna w każdej aptece bez recepty?

■ Tak ■ Nie wiem / nie mam zdania ■ Nie

% odpowiedzi



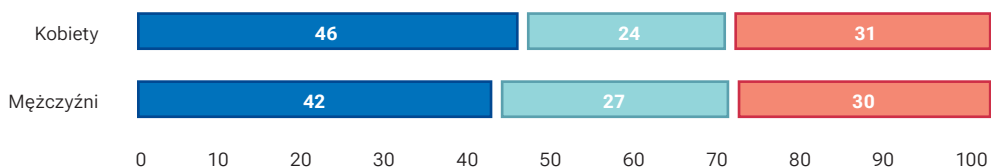
WYKRES 13

**STOSUNEK DO PROTESTÓW PO ZAOSTRZENIU PRAWA ABORCYJNEGO WYROKIEM TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO**

Jaki miał Pan/miała Pani stosunek do protestów po zaostreniu prawa aborcyjnego wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego?

■ Pozytywny ■ Obojętny lub neutralny ■ Negatywny

% odpowiedzi

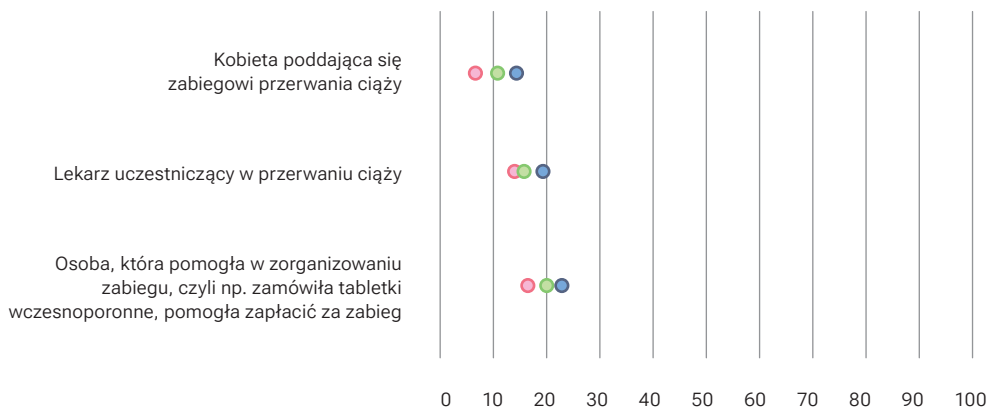


WYKRES 14

**KTO POWINIEN PODLEGAĆ KARZE ZA PRZERWANIE CIĄŻY?**

■ Ogół społeczeństwa ■ Kobiety ■ Mężczyźni

% pozytywnych odpowiedzi



## Odpolitycznić aborcję

W ostatnich latach kwestia prawa do przerywania ciąży stała się przedmiotem niezwykle gorących sporów politycznych. Zaostrzenie ustawy aborcyjnej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego w 2020 roku sprowokowało jedno z największych społecznych protestów w historii Trzeciej Rzeczypospolitej, a tragiczne przypadki śmierci kobiet w ciąży elektryzowały i wzburzały opinię publiczną. W przeprowadzonych przez nas wywiadach grupowych wyraźnie widać, że Polki i Polacy uznają temat aborcji za bardzo indywidualny i osobisty, taki który nie powinien być przedmiotem dyskusji i sporów politycznych. Kobiety szczególnie często podkreślały, że politycy mężczyźni nie powinni decydować o tym, czy kobieta może przerwać ciążę, ponieważ ich, jako mężczyzn, ten temat bezpośrednio nie dotyczy. Pojawiały się głosy, że jeśli już ktoś miałby się zajmować tą kwestią, to tylko specjaliści: lekarze i psychologowie lub polityczki.



Moim zdaniem to kobiety powinny być odpowiedzialne w rządzie za tego typu decyzje. Nie mężczyźni, a kobiety. Kobiety na wysokich stanowiskach, które byłyby świadome, mają doświadczenie, a nie mężczyźni. To kobiety są w ciąży, rodzą dzieci. One zdają sobie sprawę. Za tę część polityki powinny być odpowiedzialne kobiety.

**-MARIA, 40 LAT, NIEZAANGAŻOWANI NORMALSI**



Zgadzam się z tym. To jest ciało kobiet, mają więcej do powiedzenia, taka jest prawda.

**-WIESŁAW, 59 LAT, NIEZAANGAŻOWANI NORMALSI**



To kobiety rodzą dzieci. Kobiety w polityce też tak czują i powinny się wczuwać w sytuację młodych kobiet.

**-MAGDA, 36 LAT, NIEZAANGAŻOWANI NORMALSI**

Jednocześnie przedstawicielki i przedstawiciele wszystkich segmentów zwracali uwagę, że temat przerywania ciąży, który w swojej istocie nie jest polityczny, jest wykorzystywany przez polityków do własnych celów, sztucznego potęgowania różnic i w konsekwencji dzielenia społeczeństwa.





Mnie wyprowadza ten temat z równowagi. Zajmują się nim osoby, które nie mają pojęcia o byciu w ciąży, o rodzeniu dzieci. Zrobił się z tego problem polityczny. A według mnie to jest problem moralny osoby, która jest w takiej sytuacji. Jest to indywidualna sprawa moralna każdej kobiety i dziewczyny. W mojej rodzinie jest dziecko niepełnosprawne już dorosłe, ale wiem, ile kosztowało to matkę: wychowanie, nerwy, lekarze, dojazdy do szpitala, bezsilność i obojętność lekarzy i polityków, jak jest takie dziecko (...). Problem polega na tym, że zajmują się tym mężczyźni, którzy nie mają pojęcia o wychowaniu, opiece, pieniądzach z tym związanych.

**-LIDIA, 49 LAT, DUMNI PATRIOCI**



Temat cierpi na tym, że jest przedmiotem sporu politycznego. Widać bardzo, że światopogląd jest planem jednej lub drugiej strony. Cierpią na tym sami ludzie. W mojej prywatnej ocenie jest to temat związany ściśle z planowaniem rodziny, czyli prorodzinny temat (...). Niestety stało się to sporem politycznym, a nie powinno być. To raczej kobiety i osoby, które planują, powinny o tym decydować, a nie ktoś inny.

**-EMIL, 29 LAT, SPEŁNIENI LOKALIŚCI**



Politycy zrobili wszystko, aby nas ten temat [aborcji] dzielił. Wiadomo, że w społeczeństwie będą występowały za i przeciw. I będą to zero-jedynkowe wybory. Ale tutaj chodzi o to, aby doprowadzić do kompromisu. Do czegoś, co wyważy ten temat i trochę uspokoi nastroje i emocje.

**-EDYTA, 47 LAT, ZAWIEDZENI SAMOTNICY**

Nasi rozmówcy podkreślali, że kobiety nie przerywają ciąży ze względu na takie lub inne przekonania polityczne, ale ze względu na osobistą sytuację, w jakiej się znajdują.



Kobieta nie robi tego [aborcji] wbrew władzy. Ona robi to wbrew sobie albo dla siebie. I to, czy dana władza była za tym, czy nie, to nie miało wpływu, bo kto miał usunąć dziecko, to je usunął, tylko zrobił to na drodze nielegalnej. To nie ma nic wspólnego z władzą. Motywacja [do aborcji] to nie odwet.

**-ELŻBIETA, 46 LAT, NIEZAANGAŻOWANI NORMALSI**

Oprócz wskazywania negatywnych społeczno-politycznych skutków wykorzystania kwestii prawa do przerywania ciąży przez polityków nasi rozmówcy i rozmówczynie zwracali uwagę na osobiste konsekwencje. Wielokrotnie

podkreślali, że obecnie obowiązujący stan prawny, w którym aborcja dopuszczalna jest wyłącznie w dwóch przypadkach powoduje, iż Polki często mogą obawiać się zachodzić w ciążę w strachu o swoje zdrowie, a nawet życie.



Każda z nas słyszy o tych biednych dziewczynach, które trafiły do szpitala i które nie zostały potraktowane jak człowiek, tylko jak kobieta. Jest zakaz aborcji i skończyło się, jak się skończyło – sepsą, zakażeniem organizmu. A w domu zostaje dwójka, trójka dzieci, które nagle tracą matkę. Po prostu, nie. I tego się boję.

**-MAGDALENA, 62 LATA, ODDANI TRADYCJONALIŚCI**



Moja siostra ma teraz 40 lat i się politycznie nie decyduje na dziecko, bo się boi.

**-LIDIA, 49 LAT, DUMNI PATRIOCI**



Córka aż się wkurzyła ostatnio, powiedziała, że dziecka też tu nie urodzi.

**-NINA, 43 LATA, PASYWNI LIBERAŁOWIE**

Ewidentne jest zatem, że Polki i Polacy oczekują odpolitycznienia tematu przerywania ciąży. O próbie ochrony przed ingerencją polityki w jedną z najbardziej intymnych sfer życia świadczą także głośne przejawy obywatelskiej aktywności, z protestami po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 roku na czele. Wrażenie to potwierdza jednoznacznie negatywna ocena samego wyroku TK wyraźnie słyszalna w badaniach jakościowych. Przedstawicielki i przedstawiciele wszystkich segmentów niezależnie od wieku deklarowali, że wprowadzenie zakazu przerywania ciąży w przypadku uszkodzenia lub wad płodu negatywnie odbiło się na dobrostanie kobiet, ograniczyło ich prawa, a także zagroziło ich życiu i zdrowiu.



Jak dla mnie [zaostrenie prawa aborcyjnego] przyniosło skutek przeciwny. Przynajmniej w mojej grupie wiekowej wiele kobiet stwierdziło, że się teraz boją. Sytuacja nie jest komfortowa (...). One boją się o swoje zdrowie.

**-EMIL, 29 LAT, SPEŁNIENI LOKALIŚCI**



Dla kobiet to jest straszny czas teraz, aż mnie ciarki przechodzą, jak o tym myślę.

**-ALINA, 43 LATA, PASYWNI LIBERAŁOWIE**



Jako Polka i jako kobieta wstydę się tego, co się dzieje politycznie wokół kobiet. Tego się wstydę, że zamiast iść do przodu i dążyć do rozwoju, to zaczynamy się cofać i tego jako Polka, rozmawiając z kobietami za granicą, się wstydę.

**- KLAUDIA, 26 LAT, POSTĘPOWI ZAPALEŃCY**

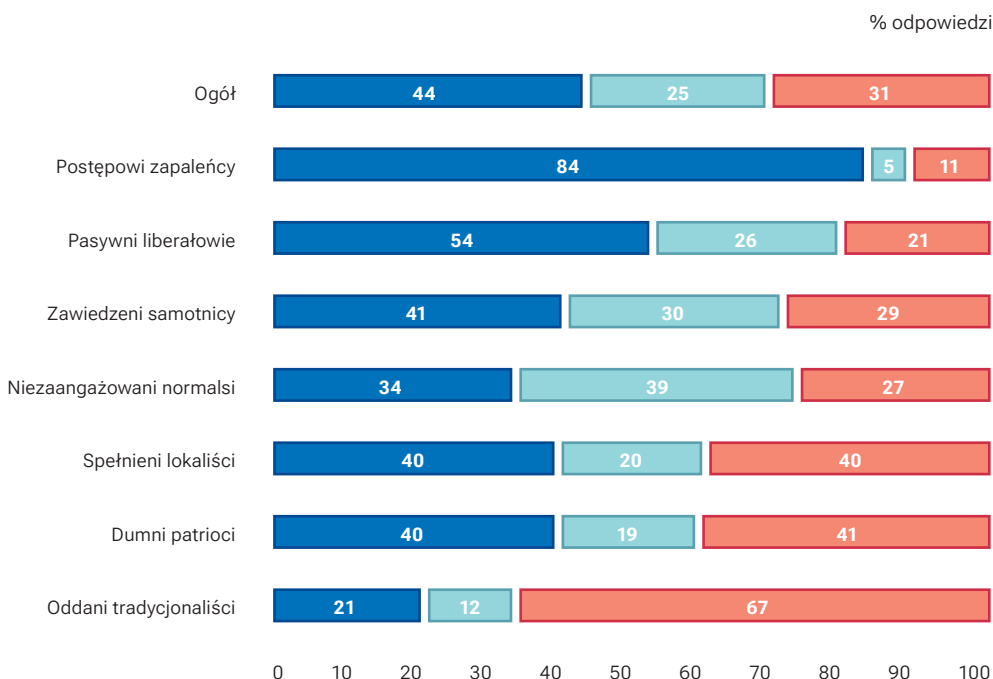
Jednocześnie największa część (44%) polskiego społeczeństwa deklarowała pozytywny stosunek do protestów, które miały miejsce po ogłoszeniu wyroku. Kolejne 25% deklarowało do nich stosunek obojętny lub neutralny, a 31% negatywny.

WYKRES 15

### STOSUNEK DO PROTESTÓW

Jaki miał Pan/miała Pani stosunek do protestów po zaostreniu prawa aborcyjnego wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego?

■ Pozytywny ■ Obojętny lub neutralny ■ Negatywny



W badaniach jakościowych szczególną uwagę zwracały opinie osób, które zazwyczaj nie angażują się politycznie i społecznie. W tej sytuacji zdecydowały się jednak zaprotestować lub solidaryzowały się z protestującymi, ponieważ poczuły, że sprawa ograniczenia praw kobiet dotyczy bezpośrednio ich samych i ich najbliższych.

„ Ja na takie polityczne czy religijne [protesty] to nie chodzę. Natomiast na te o kobietach poszłam. Potem szłam do domu taka doładowana, chciałam jakby wybuchnąć.

~ **NINA, 43 LATA, PASYWNI LIBERAŁOWIE**

„ Ja plakat powiesiłam na oknie na trzecim piętrze. Byłam na jednym proteście. Tata mi powiedział, że mnie rozumie, że to dotyczy mojej przyszłości i wielu kobiet. I że mam na siebie uważać.

~ **MILENA, 21 LAT, DUMNI PATRIOCI**

„ Ja osobiście wzięłam udział w tym proteście. Mam synową, mam wnuczkę, dla nich poszłam na protest.

~ **IRENA, 70 LAT, SPEŁNIENI LOKALIŚCI**

„ Ze względu na dzieci nie mam takiej możliwości, a nawet bym chciała pójść za aborcją, że tam jakaś kobieta umarła w trakcie ciąży. Ja bym poszła, ale nie było takiej opcji przy dzieciach, ale jestem za i współczuję.

~ **ALINA, 43 LATA, PASYWNI LIBERAŁOWIE**

Część rozmówców przyznawała, że nie popierała wszystkich form protestów, jednak decydująca dla nich była myśl przewodnia wydarzenia.

„ Zgadzałem się ze sprzeciwem społecznym. Niekoniecznie zgadzałem się ze wszystkimi głośnymi osobami, które brały udział, ale przeważała słuszność idei.

~ **EMIL, 29 LAT, SPEŁNIENI LOKALIŚCI**

A jak kwestia prawa do przerywania ciąży wpłynęła na udział w wyborach parlamentarnych 15 października 2023 roku? Spora część wyborczyń i wyborców (37%) deklarowała, że kwestia przerywania ciąży miała duży lub średni wpływ na decyzję o udziale w wyborach. Wśród kobiet ten odsetek wzrasta do 43%. Wśród kobiet poniżej 30. roku życia wyniósł on natomiast aż 67%.

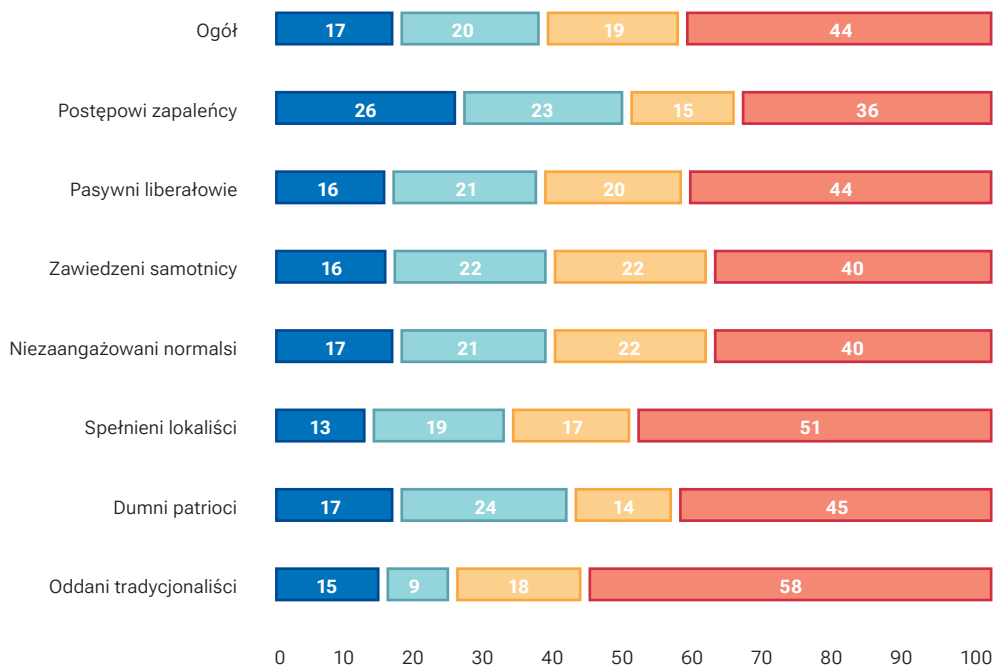
WYKRES 16

TEMAT PRZERYWANIA CIĄŻY A UDZIAŁ W WYBORACH

Jaki wpływ miał temat przerywania ciąży na Pana/Pani decyzję o udziale w ostatnich wyborach?

■ **Miał duży wpływ** ■ **Miał średni wpływ** ■ **Miał niewielki wpływ** ■ **Nie miał żadnego wpływu**

% odpowiedzi

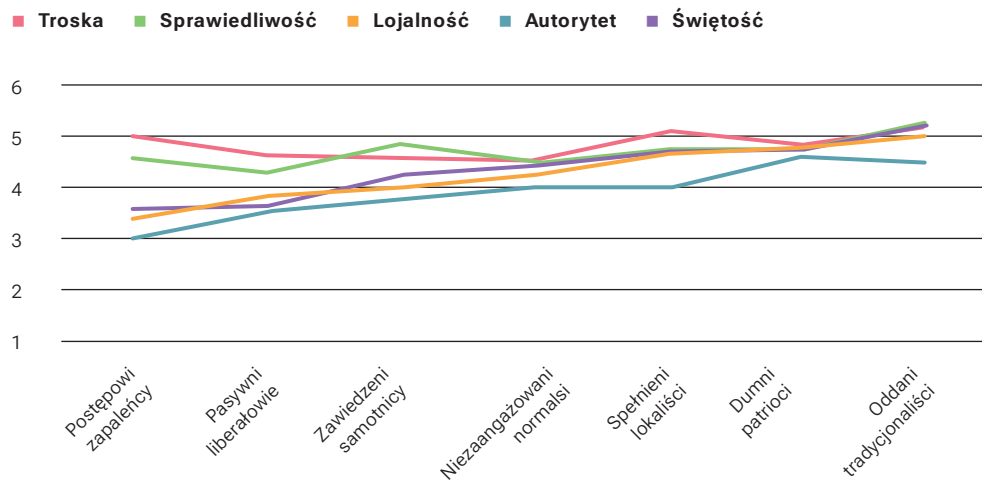


## Z empatią i troską

Jednym z filarów przeprowadzonego przez nas badania segmentacyjnego była analiza fundamentów moralnych oparta na pracach Jonathana Haidta i współpracowników. Stwierdzili oni, że ludzie kierują się pięcioma uniwersalnymi regułami, które określili jako Troskę/Krzywdę, Sprawiedliwość/Oszustwo, Lojalność/Zdradę, Autorytet/Bunt i Świętość/Upodlenie<sup>2</sup>. Na czym swoją moralność opierają więc Polki i Polacy? Wiodącym fundamentem moralnym w badanej próbie okazała się Troska, następną w kolejności była zaś Sprawiedliwość. Przeciętnym stopniem aprobaty ze strony osób badanych cieszą się Świętość i Lojalność. Najmniej akceptowanym kodem moralnym jest natomiast Autorytet<sup>3</sup>. Ten rozkład podsuwa wyjaśnienie stosunku Polek i Polaków do prawa do przerywania ciąży.

WYKRES 17

### FUNDAMENTY MORALNE WEDŁUG SEGMENTÓW



Adnotacja: Wskaźniki fundamentów moralnych utworzono poprzez uśrednienie odpowiedzi na dwa pytania mierzące dany fundament.

Wyniki naszego badania segmentacyjnego pokazały, że jesteśmy są wyjątkowo troskliwym narodem. Fundament Troski opiera się na zasadzie

2 Graham, J., Haidt, J., Koleva, S., Motyl, M., Iyer, R., Wojcik, S. P. i Ditto, P. H. (2013). Moral foundations theory: The pragmatic validity of moral pluralism. In *Advances in experimental social psychology* (Vol. 47, s. 55–130). Academic Press.

3 Traczyk, A., Włodarczyk, Z., Górka, P. (2023) Zmęczona wspólnota. Co łączy i dzieli polskie społeczeństwo. *More in Common*, s. 77–82.

niekrzywdzenia innych oraz przekonaniu, że najsłabszych należy chronić i im pomagać. Istotą tego fundamentu moralnego jest wrażliwość na cierpienie innych, a związanymi z nim emocjami są empatia i współczucie. Owo podejście wyraźnie widoczne jest w sposobie, w jaki Polki i Polacy myślą i mówią o przerywaniu ciąży. Zarówno wyniki badań ilościowych, jak i jakościowych wskazują, że przedmiotem ich troski w kontekście prawa do przerywania ciąży jest przede wszystkim kobieta. Zwraca natomiast uwagę, że segmenty charakteryzujące się najwyższym poziomem Troski, czyli Oddani tradycjonalisci i Spełnieni lokalisci, w największym stopniu popierają rozwiązanie dopuszczające aborcję tylko w określonych przez prawo wypadkach. Sugeruje to, iż reprezentanci obu tych segmentów dążą do otoczenia troską również dziecka. Jednocześnie choć w przeważającej mierze deklarowali, że temat przerywania ciąży jest dla nich trudny i sami by się na taki krok raczej nie zdecydowali, w ich wypowiedziach słychać było dużo empatii, troski i próby zrozumienia osób, które podejmują inną decyzję:



Ja tego bym nigdy nie zrobiła, mam trzech synów, ale są różne sytuacje, i kobieta powinna mieć swoje jakieś prawa, by jej nie nakazywać, co ona ma robić.

~ TERESA, 71, ODDANI TRADYCJONALIŚCI



To jest kwestia własnego sumienia, własnej wiary. Ja bym ciąży nie usunęła. Ale ja już dzieci nie będę mieć. Nie chciałabym jako matka, ewentualnie babcia, znaleźć się w sytuacji, kiedy i moja córka, i ja, będziemy w czarnej rozpaczce, jeżeliby się okazało, że płód jest chory, zdeformowany, i nikt w tym kraju nie może jej pomóc. Jako kobieta na to się nie zgadzam. To mi bardzo zgrzyta.

~ MAGDALENA, 62 LATA, ODDANI TRADYCJONALIŚCI

Empatia i troska były słyszalne także w tych wypowiedziach, w których aborcja była wprost uznawana za śmierć dziecka. Rozmówczynie i rozmówcy często podkreślali wyjątkowość każdej sytuacji i to, że każda taka decyzja powinna być podejmowana indywidualnie:



Aborcja to trudny temat. Jestem mężczyzną i trudniej mi się wypowiadać. Na szczęście nie mieliśmy takich dylematów w mojej rodzinie. Dlatego mówienie w oderwaniu od faktycznych sytuacji, które by nas dotyczyły, to filozofowanie. Ja tego nie będę robił. Jest to temat ważny, ale bardzo trudny w dyskusji. Jeżeli mówimy o ochronie życia kobiety, to na szali kładziemy drugie życie. Jest to ogromnie trudna decyzja – czyje życie będzie się ratować.

~ FRANCISZEK, 37 LAT, NIEZAANGAŻOWANI NORMALSI

Podobnie empatycznie i z uznaniem wyjątkowości każdego przypadku rozmówczynie i rozmówcy podeszli do kwestii przerywania ciąży z powodu uszkodzenia lub nieuleczalnej choroby płodu. Wiele z nich podkreślało, że zmuszanie kobiety do donoszenia ciąży, kiedy wiadomo, że dziecko nie przeżyje, jest nieludzkie. Co więcej, przedstawicielki i przedstawiciele wszystkich segmentów zwracali uwagę, że sytuacja rodziców dzieci z niepełnosprawnościami jest w Polsce szczególnie trudna. Brak odpowiedniego wsparcia ze strony państwa, a czasem także bliskich, powoduje, że kobieta często zostaje sama z tą odpowiedzialnością. Z tego powodu to ona powinna mieć możliwość podjęcia decyzji o tym, czy kontynuować ciążę:



*Wiemy, jaka jest pomoc państwa dla rodziców i matek. Te dzieci zostają potem pozostawione rodzicom, matkom. Jakaś tam pomoc jest państwa, ale wiadomo: rodzice są obarczeni. W zależności od schorzenia, jeżeli żyjemy ze świadomością, że to dziecko umrze prędzej czy później, to jest to bardzo trudne.*

**~ ELŻBIETA, 46 LAT, NIEZAANGAŻOWANI NORMALSI**



*Ja bym się nie zdecydowała wychowywać dziecko niepełnosprawne. Dopóki ja żyję, ma opiekę, a co później? To społeczny problem. Nasze państwo nie jest przygotowane, aby się opiekować dziećmi niepełnosprawnymi po śmierci rodziców.*

**~ IRENA, 70 LAT, SPEŁNIENI LOKALIŚCI**

Na przeciwległym biegunie względem fundamentu Troski znajduje się fundament Autorytetu, który opiera się na poszanowaniu hierarchii, tradycji i norm obowiązujących w danej społeczności. Najniższy poziom jego akceptacji nie oznacza całkowitego odrzucenia tradycyjnych autorytetów – jest bardziej odzwierciedleniem uznawania własnej autonomiczności, mniejszego poparcia dla sztywnych hierarchii i dla przyjmowania stanowisk innych, wysoko postawionych osób. Względnie niska akceptacja fundamentu Autorytetu w polskim społeczeństwie może zatem posłużyć za wyjaśnienie chęci przeniesienia ciężaru decyzji o przerwaniu ciąży na poziom indywidualny.

Istotny wpływ na postawy Polek i Polaków wobec przerywania ciąży ma także deklarowane przywiązanie do wiary oraz uczestnictwo w praktykach religijnych. Wśród niewierzących 79% respondentów popiera prawo kobiety do przerwania ciąży z ważnych powodów osobistych bez konieczności ich podawania przynajmniej do 12 tygodnia ciąży. Wśród wierzących ten odsetek wynosi 45%. Widoczna jest także prosta zależność: im częstsze uczestnictwo w praktykach religijnych, tym mniejsze poparcie dla dostępności aborcji z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania.

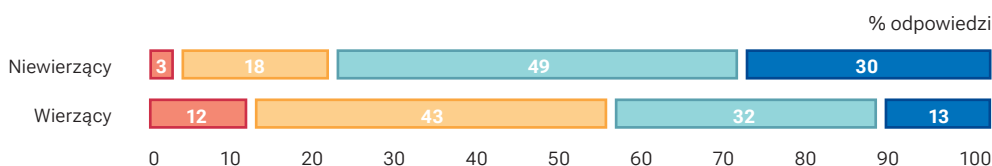


WYKRES 18

## WIARA A STOSUNEK DO ABORCJI

Czy i kiedy Pana/Pani zdaniem przerywanie ciąży powinno być dozwolone przez prawo?

- Nie powinno być dozwolone w żadnym wypadku
- Tylko w ściśle określonych przez prawo przypadkach
- Z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania do 12 tygodnia
- Z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania do 24 tygodnia

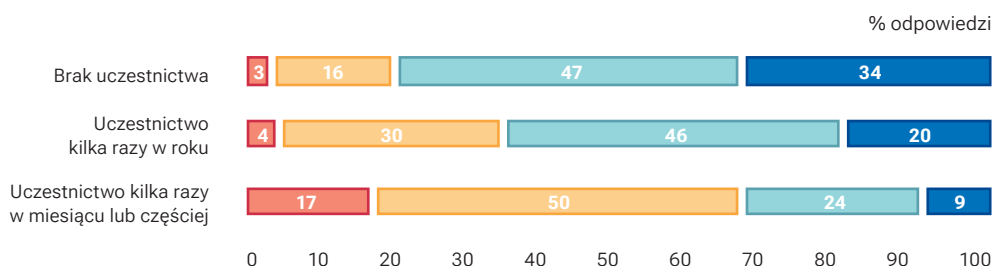


WYKRES 19

## UCZESTNICTWO W PRAKTYKACH RELIGIJNYCH A STOSUNEK DO ABORCJI

Czy i kiedy Pana/Pani zdaniem przerywanie ciąży powinno być dozwolone przez prawo?

- Nie powinno być dozwolone w żadnym wypadku
- Tylko w ściśle określonych przez prawo przypadkach
- Z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania do 12 tygodnia
- Z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania do 24 tygodnia



Praktyczne odzwierciedlenie obydwu tych fundamentów moralnych wyraźnie było widoczne, gdy podczas wywiadów grupowych pytaliśmy, jakie skojarzenia przychodzą rozmówczyniom i rozmówcom do głowy, kiedy myślą o osobach decydujących się na przerwanie ciąży. Choć odpowiedzi były bardzo różnorodne, można je podzielić na dwie grupy. Pierwsza z nich obejmuje skojarzenia takie jak brak pomocy, depresja, samotność, trauma, smutek, strach, tragedia. Z drugiej strony, pojawiały się takie skojarzenia jak świadoma decyzja, ulga, determinacja. Mimo że pozornie oba te zbiory bardzo się od siebie różnią, tym co je łączy, jest empatia, czyli próba wczucia się w sytuację drugiej osoby, zrozumienia jej decyzji i troska o dobrostan drugiej osoby – w tym przypadku kobiety podejmującej decyzję o przerwaniu ciąży. Co ważne, w żadnym z wywiadów grupowych, które przeprowadziliśmy, nie pojawiły się skojarzenia stygmatyzujące. Nie pojawił się również wątek wstydu.

” Zdeterminowana, odważna.

~ **IRENA, 70 LAT, SPEŁNIENI LOKALIŚCI**

” W ciężkiej sytuacji, postawiona przed ciężkim wyborem.

~ **GRZEGORZ, 29 LAT, SPEŁNIENI LOKALIŚCI**

” To jednak jest trauma – czy podjęcie decyzji, czy jej efekt.

~ **FRYDERYK, 67 LAT, SPEŁNIENI LOKALIŚCI**

” Ja myślę, że niektóre kobiety mogą odczuwać ulgę, że już nie mają tego problemu.

~ **KINGA, 24 LATA, SPEŁNIENI LOKALIŚCI**

” Ciężko mi znaleźć jedno słowo. Słowo generalizuje w moim odczuciu. Trochę na łatwiznę pójdę, pasuje mi determinacja – niezależnie od pobudek to wymaga nakładów psychicznych i fizycznych osób z tym związanych.

~ **EMIL, 29 LAT, SPEŁNIENI LOKALIŚCI**

” Mi się kojarzy ze smutkiem. To pewnie jest jakaś ulga, ale wydaje mi się, że kobieta nie zapomina czegoś takiego. Niezależnie czy ktoś jest wierzący, czy nie. Myślę, że jest to smutek.

~ **JOLA, 45 LAT, SPEŁNIENI LOKALIŚCI**

” Ludzie osamotnieni, bez pomocy, pełni strachu.

~ **KSAWERY, 33 LATA, ZAWIEDZENI SAMOTNICY**

” Może jakaś depresja, gwałt.

~ **HANNA, 34 LATA, ZAWIEDZENI SAMOTNICY**

Niepotępanie kobiet decydujących się na przerwanie ciąży i chęć objęcia ich troską przekładają się także na powszechne odrzucenie kryminalizacji aborcji. Polki i Polacy sprzeciwiają się zarówno karaniu kobiet poddających się przerwaniu

ciąży (71%) jak i lekarzy uczestniczących w zabiegu (67%). Zniesienie kar dla kobiet decydujących się na aborcję jest także przedmiotem szerokiego konsensusu wśród przedstawicieli wszystkich segmentów. Nawet w segmencie w największym stopniu popierającym karanie za przerwanie ciąży, czyli Oddanych tradycyjnie, osoby uważające, że kobieta powinna podlegać karze, stanowią niewiele ponad 1/3. W pozostałych segmentach odsetek ten wynosi nie więcej niż 15%.

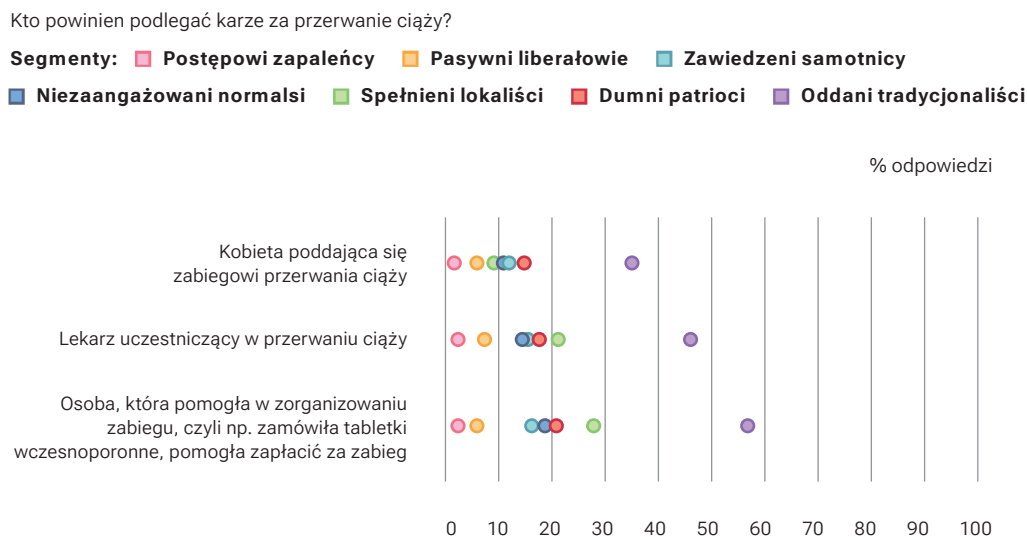
WYKRES 20

## KARALNOŚĆ ABORCJI



WYKRES 21

## KARALNOŚĆ ABORCJI WEDŁUG SEGMENTÓW



Sprzeciw wobec karania za przerwanie ciąży był wyraźnie słyszalny także podczas wywiadów grupowych. Szczególnie zdecydowanie takiemu rozwiązaniu sprzeciwiały się kobiety. Wiele z nich zauważało, że podjęcie decyzji o przerwaniu ciąży jest na tyle trudnym doświadczeniem, że samo w sobie stanowi pewnego rodzaju karę.



Ja nie widzę sytuacji, w której to miałyby być karane.

**KINGA, 24 LATA, SPEŁNIENI LOKALIŚCI**



Niekoniecznie kara jako kara. Myślę, że sumienie i tak da o sobie znać. To jest trudna sytuacja, nie należy jej za to [aborcję] karać.

**ELŻBIETA, 46 LAT, NIEZAANGAŻOWANI NORMALSI**



Ja uważam, że aborcja nie powinna być karana. To jest bardzo trudna decyzja i jest już poniekąd karą. Nikt z nas nie chciałby podejmować takiej decyzji. Jednak to jest dziecko, żyje w nas i dla kobiety to jest bardzo trudna sytuacja. Dla 99,99 procent kobiet.

**HANNA, 34 LATA, ZAWIEDZENI SAMOTNICY**

Pojedyncze osoby zauważały, że karze powinni podlegać lekarze lub osoby nie wykwalifikowane, które przeprowadzając zabieg przerywania ciąży w sposób nieprofesjonalny, narażają życie i zdrowie kobiet. Jednocześnie, pojawiły się głosy, że do takich sytuacji prawdopodobnie by nie dochodziło, gdyby dostęp do przerywania ciąży w Polsce był powszechniejszy.



Może kiedy jest przeprowadzane nieprofesjonalnie przez osoby do tego nieupoważnione. Może gdyby prawo było zliberalizowane, to ten problem by zniknął. Osobiście – nie wyobrażam sobie sytuacji, aby aborcja była karalna. Nie wiem, w jakiej sytuacji to miałyby być karalne.

**EMIL, 29 LAT, SPEŁNIENI LOKALIŚCI**



Uważam, że każda kobieta powinna mieć prawo do podjęcia decyzji o aborcji. Kwestia zabrania tej aborcji robi szarą strefę dla lekarzy, którzy robią to po gabinetach – na odwal się, aby tylko wziąć pieniądze, a kobieta niech idzie i krwawi. Dla kobiet, które się decydują na usunięcie ciąży, powinny być gabinety jak w przypadku [gabinetów] lekarzy rodzinnych. Ona powinna o tym decydować i dzięki temu pozbylibyśmy się tej szarej strefy.

**JĘDRZEJ, 62 LATA, DUMNI PATRIOCI**

Mimo że w części ilościowej badania osoba, która pomogła w zorganizowaniu zabiegu przerywania ciąży, była najczęściej wskazywana jako zasługująca na karę (odsetek ten jest wciąż stosunkowo niski i wyniósł 19% dla ogółu społeczeństwa), to w wywiadach grupowych ten temat się nie pojawiał.

## O aborcji bez skrajności

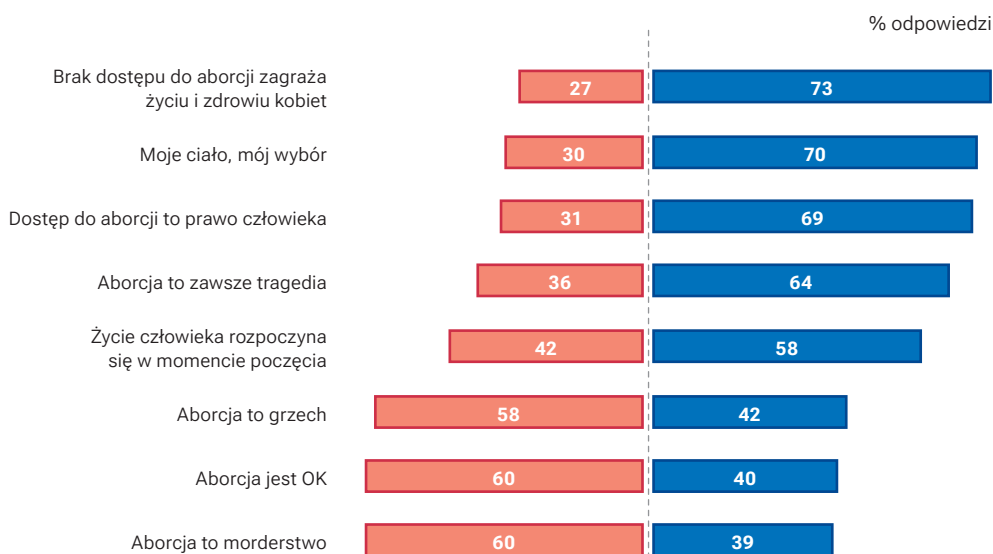
W przestrzeni publicznej, w mediach i na scenie politycznej toczy się niezwykle intensywna debata wokół tematu przerywania ciąży. Polki i Polacy wystawieni są na wiele różnych komunikatów – formułowanych przez polityków, aktywistów, osoby duchowne i ekspertów. Dlatego nie tylko wsłuchaliśmy się w opinie i język, jakim Polki i Polacy posługują się, mówiąc o prawie do przerywania ciąży, ale chcieliśmy także dowiedzieć się, jak reagują na różne hasła pojawiające się w dyskursie publicznym. Pytaliśmy zarówno o hasła pojawiające się po stronie zwolenników rozszerzenia prawa do przerywania ciąży, jak i jego przeciwników. W świetle wcześniejszych wniosków z naszych badań, wyniki nie zaskakują. Okazuje się bowiem, że komunikaty, które w największym stopniu przemawiają do Polek i Polaków, odzwierciedlają dążenie do indywidualnego podejścia do każdego przypadku i dotyczą dobrostanu kobiet oraz ich prawa do decydowania o sobie. Skrajne, generalizujące lub osądzające komunikaty wykorzystywane przez obie strony sporu spotykają się natomiast z najsilniejszym oporem społeczeństwa.

### WYKRES 2.2

#### OCENA KOMUNIKATÓW DOTYCZĄCYCH ABORCJI

W jakim stopniu zgadza się Pan/Pani lub nie z następującymi twierdzeniami? Skala odpowiedzi od 1 (Zdecydowanie się nie zgadzam) do 6 (Zdecydowanie się zgadzam).








■ Nie zgadzam się ■ Zgadzam się










## WYKRES 23

## ZGODA Z KOMUNIKATAMI DOTYCZĄCYMI ABORCJI WEDŁUG SEGMENTÓW

% pozytywnych odpowiedzi

	Ogół							
Brak dostępu do aborcji zagraża życiu i zdrowiu kobiet	73%	95%	86%	75%	64%	66%	78%	44%
Moje ciało, mój wybór	70%	91%	83%	67%	64%	64%	80%	36%
Dostęp do aborcji to prawo człowieka	69%	95%	82%	67%	64%	63%	78%	37%
Aborcja to zawsze tragedia	64%	61%	48%	61%	58%	82%	72%	91%
Życie człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia	58%	21%	39%	56%	62%	74%	73%	91%
Aborcja to grzech	42%	14%	22%	43%	43%	58%	47%	83%
Aborcja jest OK	40%	59%	58%	37%	39%	29%	47%	8%
Aborcja to morderstwo	39%	8%	21%	39%	40%	52%	49%	81%

 Postępowi zapaleńcy  
  Pasywni liberałowie  
  Zawiedzeni samotnicy  
  Niezaangażowani normalisi  
 Spełnieni lokalisci  
  Dumni patrioci  
  Oddani tradycjonałisci

Pytanie: W jakim stopniu zgadza się Pan/Pani lub nie z następującymi twierdzeniami? Skala odpowiedzi od 1 (Zdecydowanie się nie zgadzam) do 6 (Zdecydowanie się zgadzam). W tabeli zaprezentowane są zsumowane odpowiedzi dla wskazań 4-6.

Reakcje respondentów na poszczególne hasła przełamują klasyczne podziały na konserwatystów i liberałów. Twierdzenie, że brak dostępu do aborcji zagraża życiu i zdrowiu kobiet, nie tylko popiera niemal 3/4 polskiego społeczeństwa, ale także zyskuje ono aprobatę zdecydowanej większości wśród reprezentantek i reprezentantów aż sześciu z siedmiu naszych segmentów. Wyraźnie wskazuje to na łączący charakter troski o kobiety. Niewiele mniej badanych deklaruje zgodę z hasłami „Moje ciało, mój wybór” (70%) oraz „Dostęp do aborcji to prawo człowieka” (69%). Z tymi hasłami zgadza się większość przedstawicielek i przedstawicieli sześciu z siedmiu segmentów (wyjątek stanowią Oddani tradycjonałisci). Liczby te jednoznacznie wskazują, że komunikaty oparte na trosce o dobrostan kobiet oraz poszanowaniu ich prawa do samostanowienia nie tylko znajdują posłuch u szerokich rzesz Polek i Polaków o różnych poglądach, ale także nie wywołują polaryzacji.

Kolejną tezę, która łączy Polki i Polaków, jest „Aborcja to zawsze tragedia”. Zgadza się z nią niemal 2/3 Polek i Polaków i tylko w jednym segmencie poziom zgody nie przekracza 50%. Wysokie poparcie dla tej tezy współgra z wnioskami z badań jakościowych i odzwierciedla powszechne przekonanie, że decyzja o przerwaniu ciąży ze wszystkimi jej konsekwencjami należy do najbardziej dramatycznych wyborów życiowych.

O wadze tej decyzji świadczy również przekonanie większości Polaków (58%), że życie człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia. Przekonanie to łączy się z wysoką akceptacją dla komunikatów postulujących dostępność przerywania ciąży. Okazuje się więc, że te dwa przekonania dla znaczącej części polskiego społeczeństwa nie są wykluczające. Można wierzyć, że aborcja to śmierć dziecka i jednocześnie uważać, że kobieta ma prawo sama zadecydować o przerwaniu ciąży. Podobne zniuansowanie opinii widoczne było w rozmowach, w których nasze rozmówczynie niejednokrotnie przyznawały, że choć same nie zdecydowałyby się na aborcję, to uważają, że inne kobiety powinny mieć możliwość dokonania tego wyboru samodzielnie.

Zdecydowanie najmniej akceptowane są hasła opisujące aborcję w sposób generalizujący i jednoznacznie wartościujący – zarówno pozytywnie („Aborcja jest OK”), jak i negatywnie („Aborcja to grzech” oraz „Aborcja to morderstwo”). Przy tym silnie polaryzowały one respondentki i respondentów, pokazując najistotniejsze różnice między segmentami. Dane te każą sądzić, że w kwestii prawa do przerywania ciąży Polki i Polacy negatywnie reagują na jednoznacznie oceniające uogólnienia i zero-jedynkowe dychotomie, dostrzegają wiele odcieni szarości, pozostawiając przestrzeń do indywidualnej oceny każdego przypadku.

Podobnie jak we wcześniejszych wynikach podział na segmenty silniej wypukła różnica między poszczególnymi grupami respondentów aniżeli podział pokoleniowy, niemniej na jego tle także występują istotne różnice. W podziale na kohorty wiekowe wyraźnie widać, że wśród trzech haseł cieszących się największym poparciem społeczeństwa różnice międzypokoleniowe niemal nie występują. Największe zróżnicowanie widać natomiast w przypadku hasła „Aborcja to zawsze tragedia”, z którym zgadza się tylko 40% osób w wieku 18-29 lat i aż 80% osób 60+. Stosunkowo duże zróżnicowanie widoczne jest także, jeśli chodzi o poparcie dla hasła „Aborcja jest OK”. Zgadza się z nim aż 59% najmłodszej grupy i jedynie 29% najstarszej. Wyraźnie widać więc, że w młodszych pokoleniach przerwanie ciąży budzi mniej negatywne emocje i w mniejszym stopniu kojarzy się jako coś jednoznacznie traumatycznego.

WYKRES 24

**ZGODA Z KOMUNIKATAMI DOTYCZĄCYMI ABORCJI WEDŁUG WIEKU**

% pozytywnych odpowiedzi

	Ogół	18-29	30-39	40-49	50-59	60+
Brak dostępu do aborcji zagraża życiu i zdrowiu kobiet	73%	77%	74%	75%	72%	68%
Moje ciało, mój wybór	70%	75%	70%	72%	67%	65%
Dostęp do aborcji to prawo człowieka	69%	70%	67%	70%	72%	68%
Aborcja to zawsze tragedia	64%	40%	53%	63%	74%	80%
Życie człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia	58%	51%	51%	55%	61%	69%
Aborcja to grzech	42%	33%	38%	34%	48%	52%
Aborcja jest OK	40%	59%	47%	38%	33%	29%
Aborcja to morderstwo	39%	33%	36%	32%	39%	49%

Pytanie: W jakim stopniu zgadza się Pan/Pani lub nie z następującymi twierdzeniami? Skala odpowiedzi od 1 (Zdecydowanie się nie zgadzam) do 6 (Zdecydowanie się zgadzam). W tabeli zaprezentowane są zsumowane odpowiedzi dla wskazań 4-6.



## Ustawa czy referendum?

**W** ostatnim czasie przedmiotem społecznych dyskusji jest nie tylko samo podejście Polek i Polaków do prawa do przerywania ciąży, ale także tryb, w którym miałyby zostać przeprowadzone ewentualne zmiany prawne w tym zakresie. Dlatego od naszych respondentów chcieliśmy też dowiedzieć się, jak ich zdaniem powinien przebiegać proces uregulowania przepisów.

Część ilościowa badania pokazała, że głosy popierające zorganizowanie ogólnokrajowego referendum i przegłosowanie ustawy przez sejm rozłożyły się po równo. Obydwie opcje uzyskały poparcie 35% Polek i Polaków. Kolejne 15% uważało, że rozstrzygający głos w tej sprawie powinien należeć do Trybunału Konstytucyjnego.

Uregulowania kwestii prawa do przerywania ciąży przez posłanki i posłów życzą sobie najczęściej Postępowi zapaleńcy i Pasywni liberałowie. Natomiast największymi zwolennikami przeprowadzenia referendum okazali się Oddani tradycjoniści oraz Zawiedzeni samotnicy. Oddani tradycjoniści są też jedynym segmentem, który chętniej powierzyłby rozstrzygnięcie kwestii kształtu ustawy aborcyjnej Trybunałowi Konstytucyjnemu aniżeli parlamentowi.

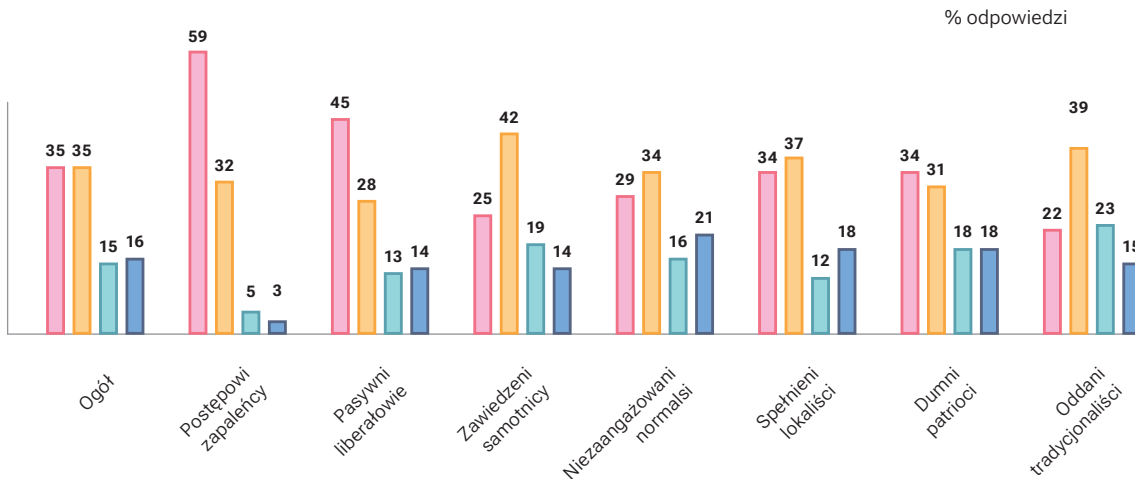
Wybór preferowanej ścieżki legislacyjnej przez poszczególne segmenty zdaje się wynikać zarówno z ich profili psychospołecznych, jak i taktyki związanej z oceną aktualnego układu politycznego. Niechęć Oddanych tradycjonalistów, będących w zdecydowanej większości wyborcami Prawa i Sprawiedliwości, do powierzenia sejmowi decyzji o kształcie ustawy regulującej kwestię przerywania ciąży opiera się zapewne na obawie, że większość parlamentarna – której są niechętni – mogłaby doprowadzić do przyjęcia niepożądanych przez nich rozwiązań. Motywacje Zawiedzionych samotników są zgoła odmienne. Jest to segment cechujący się niskim zaufaniem do polityków, stąd dla nich przeprowadzenie referendum byłoby szansą na ograniczenie ich wpływu na proces legislacyjny i na oddanie głosu bezpośrednio wszystkim Polakom i w szczególności – jak podkreślali podczas wywiadów grupowych – Polkom. Wysokie poparcie dla rozwiązania parlamentarnego wśród Postępowych zapaleńców i Pasywnych liberałów, będących przede wszystkim wyborcami partii centrowych i lewicowo-liberalnych, można natomiast odczytywać jako wyraz oczekiwań wobec koalicji rządzącej.

WYKRES 25

## USTAWA, REFERENDUM CZY WYROK TK – WEDŁUG SEGMENTÓW

Kwestia prawa do przerywania ciąży powinna zostać uregulowana za sprawą...

■ Ustawy przyjętej przez sejm    ■ Ogólnokrajowego referendum  
■ Wyroku Trybunału Konstytucyjnego    ■ Nie wiem / nie mam zdania



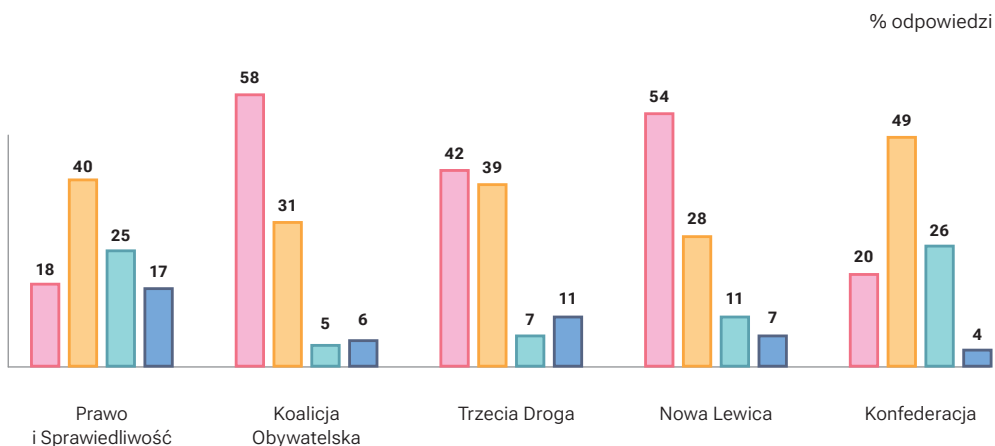
Rozkład odpowiedzi z uwzględnieniem preferencji partyjnych potwierdza te wnioski. Ciekawy przypadek stanowią przy tym wyborcy Trzeciej Drogi, którzy – podobnie jak ogół społeczeństwa – niemal równomiernie rozłożyli swoje poparcie pomiędzy ścieżkę parlamentarną i referendalną.

WYKRES 26

## USTAWA, REFERENDUM CZY WYROK TK – WEDŁUG PREFERENCJI PARTYJNYCH

Kwestia prawa do przerywania ciąży powinna zostać uregulowana za sprawą...

■ Ustawy przyjętej przez sejm    ■ Ogólnokrajowego referendum  
■ Wyroku Trybunału Konstytucyjnego    ■ Nie wiem / nie mam zdania



Godne uwagi są również różnice pomiędzy stanowiskiem kobiet i mężczyzn. Podczas gdy mężczyźni za najlepsze rozwiązanie uznali przeprowadzenie ogólnokrajowego referendum, kobiety preferowały ścieżkę parlamentarną.

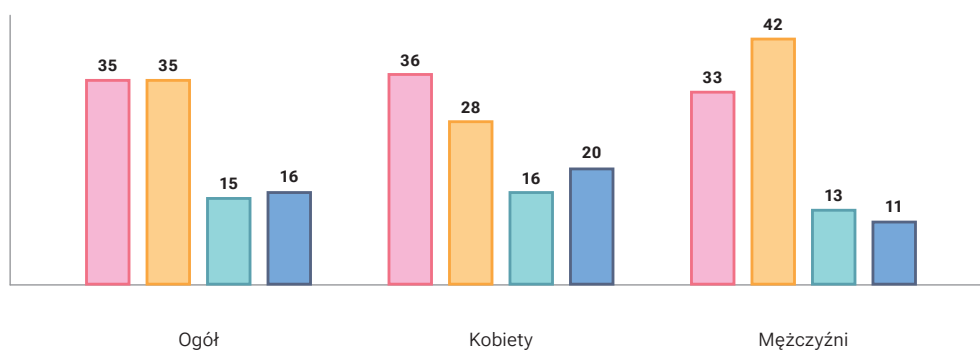
WYKRES 27

**USTAWA, REFERENDUM CZY WYROK TK – WEDŁUG PŁCI**

Kwestia prawa do przerywania ciąży powinna zostać uregulowana za sprawą...

- Ustawy przyjętej przez sejm
- Ogólnokrajowego referendum
- Wyroku Trybunału Konstytucyjnego
- Nie wiem / nie mam zdania

% odpowiedzi



Co ciekawe, o ile w badaniu ilościowym ścieżki referendalna i parlamentarna spotkały się z takim samym uznaniem, o tyle w badaniach jakościowych dominowała krytyka referendum. Jednocześnie kobiety i mężczyźni w odmienny sposób uzasadniali swój sprzeciw. Kobiety sprzeciwiały się temu, aby o ich losie decydowały osoby, których sprawa przerywania ciąży nie dotyczy i już nie będzie dotyczyła. Wśród mężczyzn głosy sceptyczne dotyczyły przede wszystkim kwestii formalnych i finansowych. Uznawali oni, że szanse na to, że frekwencja przekroczy wymagany próg, są nikłe, a zorganizowanie ogólnokrajowego referendum wiąże się z ogromnymi, niepotrzebnymi kosztami.



Na ile 70-letnia kobieta lub 80-letni mężczyzna powinien decydować o tym, czy kobieta może usunąć ciążę? Tutaj kwestia jest prosta – ustawa.

**EDYTA, 47 LAT, ZAWIEDZENI SAMOTNICY**



Referendum to ogromne koszty, komisje, karty. To bardzo duży budżet za nasze pieniądze. Przywrócenie zmian nie jest kosztowne.

**ALBERT, 22 LATA, ZAWIEDZENI SAMOTNICY**



Nie jestem przekonany, czy referendum zda egzamin. Kilka lat temu było referendum, które zostało przez ogół społeczeństwa zignorowane. Więc tutaj referendum mogłoby się odbić od ściany niskiej frekwencji. Mijamy nadzieję, że nowo rządzący wymyślą skuteczne rozwiązanie tego problemu. Szybki powrót do poprzedniego kompromisu to minimum.

#### FRANCISZEK, 37 LAT, NIEZAANGAŻOWANI NORMALSI

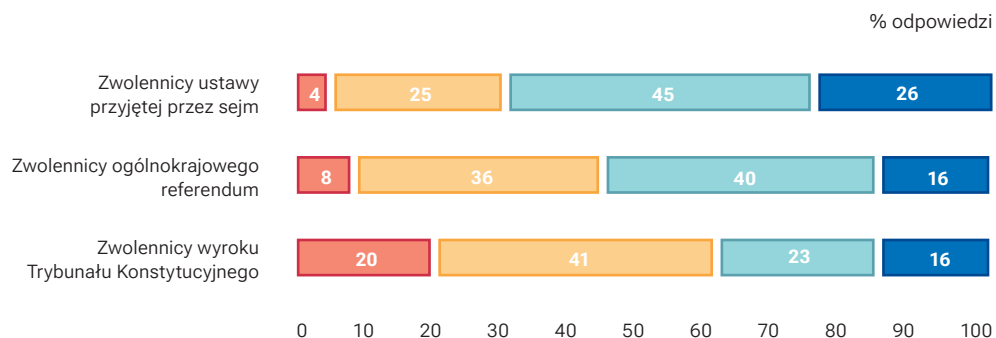
Niezależnie jednak, czy preferowaną przez respondentów opcją była ścieżka parlamentarna, czy referendalna, w obydwu przypadkach więcej było zwolenniczek i zwolenników pozostawienia decyzji o przerwaniu ciąży kobiecie. Wśród popierających przyjęcie odpowiedniej ustawy przez sejm odsetek ten wynosił 71%, a w przypadku osób wybierających referendum 56%. Wśród osób preferujących uregulowanie kwestii aborcji za sprawą wyroku Trybunału Konstytucyjnego dominowały natomiast zwolenniczki i zwolennicy dopuszczalności przerywania ciąży tylko w ściśle określonych przypadkach (41%) oraz całkowitego zakazu aborcji (20%).

WYKRES 28

#### USTAWA, REFERENDUM CZY WYROK TK A STOSUNEK DO PRAWA DO PRZERYWANIA CIĄŻY

Czy i kiedy Pana/Pani zdaniem przerywanie ciąży powinno być dozwolone przez prawo?

- Nie powinno być dozwolone w żadnym wypadku
- Tylko w ściśle określonych przez prawo przypadkach
- Z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania do 12 tygodnia
- Z ważnych dla kobiety przyczyn osobistych, bez konieczności ich podawania do 24 tygodnia



## Zamiast zakończenia

**W** przestrzeni publicznej nietrudno o ostre, bezkompromisowe komunikaty dotyczące prawa do przerywania ciąży. Niekiedy są one celowo zaprojektowane, aby szokować i rozbudzać skrajne reakcje. Innym razem ich autorkom i autorom brakuje po prostu chęci zrozumienia drugiej strony, woli wczuć się w jej perspektywę. Wiemy, że z debaty o prawie do przerywania ciąży nie da się w pełni wyrugować emocji. Ścierają się w niej różne wartości i przekonania – w takiej sytuacji spór, czasem nawet gwałtowny, jest czymś naturalnym. Dyskusja o prawie do przerywania ciąży nie dotyczy jednak tylko, a może i przede wszystkim, kwestii światopoglądowych. To bardzo potrzebna dyskusja o życiu, zdrowiu i dobrostanie człowieka, dotycząca najbardziej intymnych, osobistych sfer. Polki i Polacy starają się wyważyć te dwa stanowiska, nie chcąc być zakładnikami skrajnych narracji. Czynią to z empatią, szacunkiem, poczuciem troski i zaufaniem do kobiet, które stają przed trudną życiową decyzją. Nie chcą także, aby kwestia stosunku do aborcji była wykorzystywana do skłócania i dzielenia polskiego społeczeństwa.

Mamy nadzieję, że ta postawa będzie stanowić wskazówkę dla wszystkich, którzy będą podejmować temat prawa do aborcji – czy to w rozmowach z najbliższymi, czy to w przestrzeni publicznej. Wnioski płynące z tego raportu pokazują, że dyskusja o prawie do przerywania ciąży nie musi prowadzić do polaryzacji i okopywania się na swoich pozycjach, ale może być prowadzona w tonie konstruktywnego dialogu. Warunkiem do tego jest obranie drogi wzajemnego szacunku i przyjęcie za punkt wyjścia do takich dyskusji wspólnych wartości jak empatia i troska.



# Z troską i empatią

Polki i Polacy  
o prawie do przerywania ciąży



[www.moreincommon.pl](http://www.moreincommon.pl)